



Drodzy Czytelnicy



Wyrażam przekonanie, że nowa formuła graficzna „Doradztwa rolniczego” trafiła Państwu do gustu, kontynuujemy zatem jej edycję dla pożytku podlaskich rolników i własnej satysfakcji. W obecnym numerze, ukazującym się u progu jesieni, proponujemy lekturę związaną tematycznie z okresem roku, w którym jak mówi poetka „każda trawka dźwiga ciężkie kosze, pełne ziaren półmisy, przysadziste stoły, szeleszczące bukiety, zęgujące spichrze, warczące stodoły” jawią się jako swoisty znak czasu w cyklu natury.

Zabezpieczenie budynków inwentarskich na zimę, przechowywanie płodów ziemi, problemy związane z ich zagospodarowaniem są więc oczywistym wypełnieniem ukazującego się obecnie numeru. Pragniemy także prezentować Państwu wzorowych gospodarzy, dostawców i organizatorów wypoczynku agroturystycznego. Prezentujemy ciekawostki rolnicze i kulinarne, zachęcamy do nowoczesnego na miarę stojącej w perspektywie Unii Europejskiej prowadzenia gospodarstw i ich dokumentacji. Służymy radą i sugestią dla każdego, kto sięgnie po nasz miesięcznik.

Pozostajemy otwarci na wszelkie sygnały od Czytelników zarówno w sprawie poziomu i zakresu oferowanej przez nas zawartości, jak też w zakresie zapotrzebowań merytorycznych odbiorców treści „Doradztwa Rolniczego”.

Arkadiusz Szymoniuk

Zastępca Dyrektora ds. Oddziału w Grabanowie

W NUMERZE M. IN.:

s.4	O uprawie soi
s.5	O zasadach przechowywania ziemniaków
s.7	Prezentacja gospodarstwa Państwa Dąbrowskich
s.8-9	BIOMASA - źródło energii odnawialnej
s.10	Analiza kosztów budowy i modernizacji obór
s.11	O rachunkowości w gospodarstwie rolnym
s.12 - 13	Porady pszczelarskie
s.14	Jak zwiększyć pobranie paszy przez krowę ...
s.15	O opłacalności produkcji tuczników
s.16	Ziarna zbóż w żywieniu świń
s.17	Zima w budynkach gospodarczych
s.19 - 20	System oceny jakości usług turystycznych
s.22	O Dniu Producenta Mleka w Grabanowie

Doradztwo Rolnicze w rejonie działania Oddziału w Grabanowie

WODR w Lublinie zs. w Końskowoli

Oddział w Grabanowie

21-500 Biała Podlaska

tel.:(083)3433792 fax: (O 83) 343 81 98

e-mail: odrgrabanow@cyber.pl

PZDR Biała Podlaska

ul. Żeromskiego 3;

21-500 Biała Podlaska

tel./fax: (O 83) 343 32 34

e-mail: zdbiala@cyber.pl

PZDR Wisznice

ul. Warszawska 13;

21-580 Wisznice

tel./fax: (O 83) 378 22 49

e-mail: zdwisznice@cyber.pl

PZDR Łuków ul. Świdorska 12;

21-400 Łuków

tel./fax: (O 25) 798 39 58

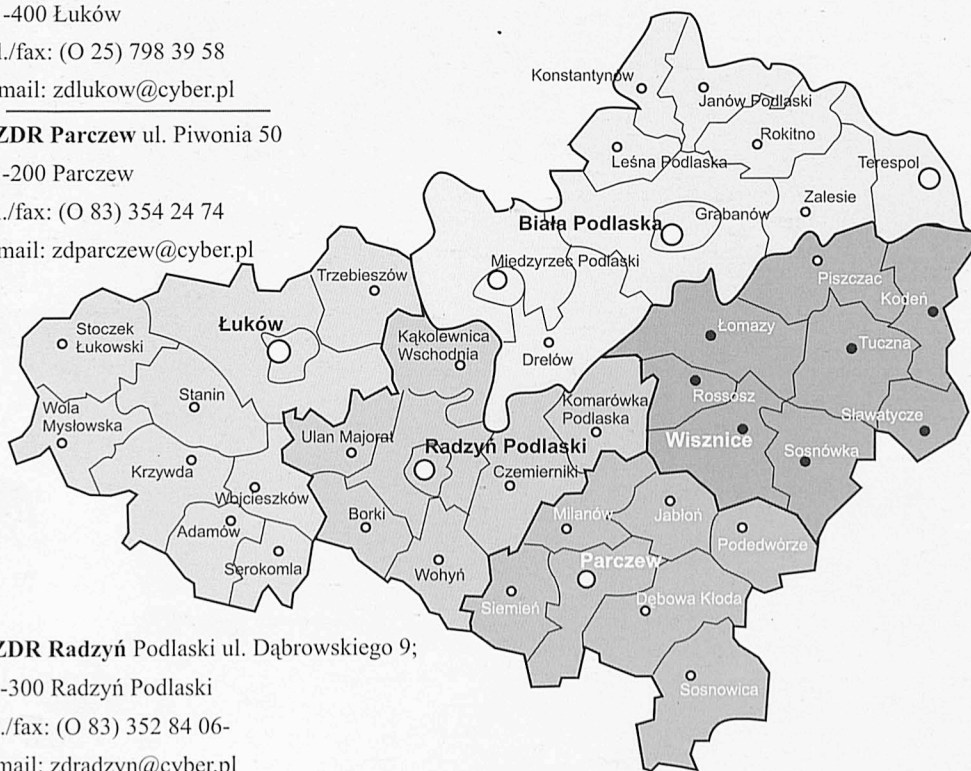
e-mail: zdlukow@cyber.pl

PZDR Parczew ul. Piwonia 50

21-200 Parczew

tel./fax: (O 83) 354 24 74

e-mail: zdparchew@cyber.pl



PZDR Radzyń Podlaski ul. Dąbrowskiego 9;

21-300 Radzyń Podlaski

tel./fax: (O 83) 352 84 06-

e-mail: zdradzyn@cyber.pl

Wydawca:

Wojewódzki Ośrodek
Doradztwa Rolniczego
w Lublinie Oddział
w Grabanowie

Dyrektor WODR

w Lublinie

zs. W Końskowoli:

mgr inż. Andrzej Ryl

Z-ca Dyrektora

ds. Oddziału w Grabanowie:

inż. Arkadiusz Szymoniuk

Adres Redakcji:

WODR Oddział Grabanów

21-500 Biała Podlaska,

tel.: (O 83)343 37 92,

fax: (O 83) 343 81 98,

e-mail: gazeta@cyber.pl

Redaktor Naczelny:

Marek Lewandowski.

Druk:

Ireneusz Wagner.

Nakład: 1100 egz.

Cena: 1 zł 30 gr



SKUP ZBÓŻ - PROBLEM DO ROZWIĄZANIA

Prowadzony dotąd skup zbóż z dopłatami ARR, pomimo usprawniania jego organizacji, nie spełnia oczekiwań rolników i nie zapewnia sprawnego skupu ziarna.

Tworzące się przed elewatorami i magazynami wielokilometrowe kolejki ciągników i samochodów ze zbożem zmuszające rolników do wielodniowego oczekiwania powodują rozgoryczenie, frustrację, odczucie poniżenia, a w konsekwencji blokady dróg.

Zdenerwowanie rosło nie tylko wśród rolników, ale również administracji różnego szczebla. Starano się wpływać na przedsiębiorców sugerując wcześniejsze otwieranie punktów skupu, na przyspieszenie udzielania przez banki kredytów, na przesunięcie limitów z września i października na sierpień, jak również monitorować przebieg skupu. Działania te nie przyniosły jednak radykalnych zmian, bo żaden urząd nie może zmusić prywatnego przedsiębiorcy do podjęcia skupu.

Zapowiadało się nieźle

Teoretycznie, w tym roku nie powinno być problemów ze skupem zbóż. Rząd starał się w miarę elastycznie reagować na bieżącą sytuację. W czerwcu, gdy było mało chętnych do skupu ziarna, obniżono ceny interwencyjne zwiększając dopłaty z uwagi na to, że wielu przedsiębiorców poniosło straty na sprzedaży ubiegłorocznych zbóż. Kupowali oni pszenicę po 570 zł za tonę, a w br. trudno było sprzedać nawet na przednówku po 450 zł za tonę.

Ponadto, obiecano dopłaty wyrównawcze dla tych przedsiębiorców, którzy nie będą mogli sprzedać zboża po cenach gwarantujących odzyskanie wyłożonych środków na skup. Państwo wzięło, więc odpowiedzialność za ryzyko, jakie ewentualnie mogą ponieść podmioty skupowe. Przesunięte zostały limity skupowe z listopada i grudnia na sierpień i wrzesień. Rząd przeznaczył dodatkowo 60 mln zł na dopłatę do skupowanej pszenicy.

Na naszym podwórku

Żniwa zbóż na Lubelszczyźnie w br. zostały zakończone wcześniej. Wegetacja była przyspieszona ok. dwa tygodnie, a panujące okresy wręcz upalnej pogody w lipcu i pierwszej połowie sierpnia przyczyniły się do wcześniejszego dojrzewania i sprawnego przeprowadzenia zbioru. Nie było problemów z dosuszaniem ziarna. Ocenia się, że parametry jakościowe pszenic są bardzo dobre. W punktach skupów 95-97% zbóż spełniało standardy jakościowe wymagane przez Agencję Rynku Rolnego (ARR). Nie było też reklamacji ze strony rolników odnośnie oceny jakości dostarczanego ziarna.

Województwo lubelskie z uwagi na potencjał uprawy, głównie pszenicy (330,7 tys. ha w 2001 r.), a także i żyta (160,3 tys. ha) posiada duże nadwyżki ziarna do sprzedaży. Ponadto powierzchnia uprawy pszenicy na cele konsumpcyjne zwiększyła się, co jest wynikiem dopłat ARR. Plony tego rodzaju zboża są zdecydowanie wyższe niż pszenic paszowych, zaś wielkość skupu interwencyjnego ARR zmniejszyła się. W 2000 roku skupiono 174 tys. ton ziarna, zaś w roku 2001 - 143 tys. ton, a więc skup tego zboża był o 17,8% mniejszy niż rok wcześniej.

Zamiaty ARR

W roku 2002 skup pszenicy z dopłatami ARR był planowany w ilości 134,78 tys. ton. Na koniec sierpnia, wg informacji prezesa ARR w Lublinie, skupiono 154 tys. ton ziarna, zaś planowany skup we wrześniu i październiku, dzięki staraniom Agencji, przekroczy znacznie planowaną ilość na rok 2002. Ponadto szacuje się, że może być przechowywane ziarno z dopłatą ARR przez ponad 100 producentów w ilości około 90 tys. ton.

Powyższe dane świadczą o tym, że potencjał produkcyjny i możliwości zbytu ziarna przez rolników Lubelszczyzny są znacznie wyższe niż przyznane limity i w następnej kampanii żniwnej limity skupowe dla woj. lubelskiego powinny być znacznie zwiększone.

Liczba punktów skupu powinna być również zwiększona (w 2002 r. w 7 powiatach skupu nie prowadzono). Natomiast na terenach północnych woj. lubelskiego są relatywnie zbyt małe limity skupu żyta.

ARR w Lublinie podpisała umowy z 30 podmiotami skupowymi. Jednakże nie wszyscy przystąpili do skupu wraz z rozpoczęciem żniw. Pogoda sprawiła, że zboże z kombajnów płynęło szerokim strumieniem i w początkowej fazie te kilka, a następnie nawet kilkanaście punktów skupu nie było w stanie przyjąć ogromnej masy ziarna i powstały gigantyczne kolejki. Należy nadmienić, że rolnicy z woj. lubelskiego sprzedają swoje ziarno również do woj. świętokrzyskiego.

Jaka recepta?

Konieczne jest przeprowadzenie w kraju rzetelnego bilansu produkcji zbóż w oparciu o dokonany ostatnio spis rolny i jeszcze bardziej dokładne wiarygodne określenie wysokości plonów. Pozwoli to na określenie rzeczywistych potrzeb importu i eksportu zbóż, które powinny być prowadzone i nadzorowane przez ARR, a wydawane licencje i ich wielkość wynikać z bilansu zbożowego.

Z uwagi na to, że kraje Unii Europejskiej stosują dopłaty eksportowe do zbóż, a także do ich przetworów, w Polsce, na wzór UE, należy wprowadzić tzw.

cla zaporowe (które są wyższe o 55% od ceny interwencyjnej) na importowane zboże sprowadzane poza licencjonowanymi kontyngentami.

Konieczne staje się wprowadzenie dopłat bezpośrednich dla rolników do uprawy zbóż. Wysokość tych dopłat powinna rekompensować obniżkę cen interwencyjnych, które powinny zmierzać do poziomu cen interwencyjnych obowiązującego na rynku UE. Szacuje się, że koszty tych dopłat będą olbrzymie (4-5 mld zł) i mogą przekraczać możliwości finansowe Skarbu Państwa.

Dopóki nie zostanie wprowadzone systemowe uregulowanie rynku zbóż, należałoby rozważyć możliwość wprowadzenia kontraktacji na uprawę i dostawę zbóż jakościowych.

W celu zlikwidowania wielodniowych kolejek przed punktami skupu, podmioty skupowe powinny ustalać terminy dostaw na wzór rozwiązań w dostawach buraków cukrowych.

Zróżnicować standardy jakościowe zbóż (dotyczy to głównie zawartości glutenu) zwłaszcza, że pojawiają się przedsiębiorcy, którzy poszukują pszenic o niższej zawartości glutenu z przeznaczeniem na niektóre wyroby cukiernicze.

Wielkość przechowywanych przez producentów partii ziarna z dopłatą Agencji powinna zostać obniżona z obecnych 300 t, do co najmniej 50 t. Szczególnie dotyczy to województw o rozdrobnionej strukturze agrarnej.

Zmiany będą kosztować

Coraz powszechniej dojrzewa opinia, że należy zmienić system skupu. Zamiast stosować dopłaty do skupu, wprowadzić, tak jak w Unii Europejskiej, system dopłat bezpośrednich do 1 ha upraw zbożowych. Nie da się ukryć, że koszty tej zmiany będą olbrzymie. Czy należy z nich zrezygnować, mając na uwadze przyszłą integrację z UE? To jest bardzo ważny argument, bo rynek zbóż funkcjonujący wg obecnego systemu skupu nie jest gotowy do sprostania warunkom konkurencji, jakiej zostaniemy poddani od momentu wstąpienia do Unii Europejskiej.

Dotychczasowe zmiany i usprawnienia skupu nie wpłynęły istotnie na jego funkcjonowanie. Jeżeli rząd nie będzie gotowy dokonać radykalnych zmian w systemie skupu tak, aby zorganizować go na wzór rynku zbóż w UE, to w momencie wejścia w struktury UE nie sprostamy warunkom konkurencji, a najboleśniej i w pierwszej kolejności odczują to rolnicy a następnie cały sektor zbożowo-młynarski.

dr inż. Eugeniusz Polak

Od autora:

Jestem przekonany, że przedstawione propozycje nie w pełni rozwiązują problem skupu. Czytelników, którzy mają bardziej nowatorskie pomysły, proszę o uwagi (na adres Redakcji lub o skontaktowanie się bezpośrednio ze mną: WODR, ul. Pożowska 8, 24-130 Końskowola, tel. (81) 881 66 01).



Wartość tej rośliny dobrze znają wegetarianie - dzięki białku wysokiej jakości soja może zastąpić mięso. To jedna z wielu zalet tej rośliny. Soja jest nie tylko zdrowa i smaczna, warto więc włączyć ją do jadłospisu.

Strąki wyglądem przypominają fasolę, nasiona natomiast są różniące się kształtem - są okrągłe. Roślina ta pochodzi z Azji, gdzie uprawiana jest od kilku tysięcy lat. Wyróżnia się ona dużą zawartością białka, które jest łatwo przyswajalne i dorównuje jakością białku zwierzęcemu.

Roślina ta najlepiej udaje się na glebach ciężkich o dobrych stosunkowo powietrznych wodnych oraz zasobnych w składniki odżywcze. Wymaga stanowiska ciepłego i nasłonecznionego.

Na glebach bogatych w składniki odżywcze soję uprawia się w trzecim roku po oborniku, na słabszych, ubogich w próchnicę należy uprawiać ją w drugim roku po oborniku. Dodatkowo wiosną dobrze jest wzbogacić glebę kompostem.

Do gleby, na której nie uprawiano roślin motylkowych dłużej niż cztery lata, powinno się wprowadzić sztucznie wyhodowane aktywne rasy bakterii brodawkowych (np. „Nitragin”).

Soję można uprawiać po dowolnym warzywie, nie zaleca się siewu po roślinach strączkowych.

Przed siewem glebę nawozimy stosując: 100 g. nawozu azotowego, 200 g. fosforowego i 200 potasowego (w formie siarczanu) (dawka na 10 m²).

Nasiona siejemy w drugiej połowie kwietnia na początku maja bezpośrednio do gruntu. Na 1 m² wysiewa się około 15 g. nasion w rozstawie 24x5 cm. Aby rośliny szybciej wykiełkowały, zagon można przykryć folią, którą zdejmujemy po wschodach.

Plantację należy odchwaszczać - oraz przy utrzymujących się okresach bezdeszczowych - podlewać.

Strąki są gotowe do zbioru, gdy przybiorą żółtobrazowy kolor, nasiona są żółte i twarde, a zawiązek pędu i korzenia (cienki, podłużny znaczek w dolnej części nasiona) zbrązowieje.

Spożywanie soi jest zalecane ze względu na to że:

- ▶ Chroni przed nowotworami - zawiera dużo substancji o działaniu przeciwnowotworowym. W soi znajdują się genisteiny, hamujące rozwój i przerzuty nowotworu.

- ▶ Zapobiega chorobom układu krążenia - białko sojowe powoduje obniżenie „złego” cholesterolu we krwi.

- ▶ W związku z zawartością fitoestrogenów, pomaga przy dolegliwościach menopauzy - uderzenia gorąca, zimne poty, uczucie zmęczenia, które występują w okresie przekwitania.

- ▶ Hamuje rozwój osteoporozy - wzmacnia kości. Te same substancje, które łagodzą dolegliwości menopauzy, pobudzają też do wzrostu bełeczki tkanki kostnej. Białko soi nie zwiększa wydalania wapnia wraz z moczem, przez co nie zmniejsza się jego poziom w organizmie.

- ▶ Wzmacnia układ nerwowy - nasiona zawierają dużo witamin z grupy B, dzięki temu regulują pracę układu nerwowego, zapobiegają depresji. Wzmacnia także włosy, skórę i paznokcie.

- ▶ Rozjaśnia umysł, gdyż zawiera dużo lecytyny, substancji, która poprawia pracę mózgu i układu nerwowego.

Białko zawarte w nasionach zawiera komplet aminokwasów egzogennych, które nie są wytwarzane przez organizm, a są niezbędne do jego funkcjonowania.

W porównaniu z białkiem pochodzenia zwierzęcego, białko sojowe ma niedobór aminokwasów siarczkowych, co powinno być kompensowane równoczesnym spożywaniem przetworów zbożowych (ciemnego pieczywa, kasz, brązowego ryżu).

Alergikom zastępuje krowie mleko - w sytuacjach, w których

Uprawa soi w ogrodzie przydomowym

dziecko jest uczulone na białko mleka krowiego nie można podawać żadnych produktów mlecznych, nie powinny ich jeść także matki tych dzieci, które karmią piersią. W takiej sytuacji zalecane jest mleko sojowe. Produkty sojowe są wskazane także dla osób nie tolerujących laktozy.

Tłuszcz sojowy dostarcza dużej ilości NNKT, czyli niezbędnych nienasyconych kwasów tłuszczowych, a szczególnie kwasu linolowego. Substancje te są odpowiedzialne za obniżenie niebezpiecznie wysokiego poziomu cholesterolu oraz ważne dla dobrej kondycji naczyń krwionośnych.

Spośród innych produktów roślinnych, soja jest jednym z najbogatszych źródeł fosforu, żelaza i witamin z grupy B.

Soja zawiera również związki pomagające w zapobieganiu niebezpiecznym chorobom:

- ▶ Lecytynę - wzmacniającą układ krwionośny i układ nerwowy
- ▶ Genisteinę - zapobiegającą nowotworom
- ▶ Fito-estrogeny - roślinne hormony, łagodzące zaburzenia hormonalne u kobiet w okresie przekwitania oraz pomagające w profilaktyce chorób nowotworowych i krążenia.

Soję przerabia się na bardzo różnorodne produkty, które podzielić można na dwie grupy:

- ▶ Produkty otrzymywane tradycyjnymi metodami orientalnymi (głównie chińskimi i japońskimi): **produkty niefermentowe** (makaron sojowy, mleko sojowe, tofu), **produkty fermentowe przy zastosowaniu specjalnym szczepów grzybów lub bakterii** (pasta miso, sos sojowy, japońskie natto, tempeh),

- ▶ Produkty wytwarzane według nowoczesnych, zaawansowanych technologii (**izolat** białka sojowego - szeroko stosowane w przemyśle spożywczym, głównie jako dodatek do przetworów mięsnych oraz do pieczywa, **koncentrat** białka sojowego - dodatek do wędlin i innych przetworów mięsnych oraz do bezpośredniego spożycia, **tekstura** białka sojowego - niekiedy dodatek do wyrobów garmazeryjnych, ale głównie do bezpośredniego spożycia, w suchych postaciach dań sojowych, przyrządzonych poprzez ich zagotowanie lub smażenie po uprzednim uwodnieniu).

Soja ma tylko jedną wadę, a mianowicie jest wysoko kaloryczna (100 gramów to ok. 400 kcal), ponieważ zawiera dużo tłuszczu, ale są to przeważnie tłuszcze nienasycone, które obniżają poziom cholesterolu oraz wzmacniają serce i układ krążenia.

Magdalena Marczyk
PZDR Wisznice

Grzegorz Suchorab "ROLOPRYSK"

☎ 083 356 51 96 w godzinach od 7 do 20
Przewłoka 47 a 21- 200 Parczew

- ♦ Stacja kontroli i modernizacji opryskiwaczy polowych i sadowniczych
- ♦ naprawa sprzętu rolniczego i samochodów osobowych
- ♦ atestacja opryskiwaczy wykonana na miejscu oraz w terenie, po uzgodnieniu z grupą rolników



Podstawowym celem przechowywania ziemniaków jest zabezpieczenie ich przed niekorzystnymi warunkami zewnętrznymi, uchronienie masy bulw przed nadmiernymi stratami oraz zachowanie dobrych cech jakościowych.

PRZECHOWYWANIE ZIEMNIAKÓW W PRZECHOWALNIACH

wykorzystuje się ciągle wietrzenie powietrzem zewnętrznym o niskiej wilgotności, trwające około 3 dni. Osuszanie ziemniaków powinno się zakończyć wtedy, gdy z bulw lekko

obniżyć temperaturę ziemniaków o 0,3 do 1° C. Do schładzania powinno być wykorzystane powietrze atmosferyczne o temperaturze niższej od temperatury ziemniaków o 3 - 5° C.

IV etap - długotrwałe przechowywanie

Po schłodzeniu ziemniaków do temperatury wymaganej na poszczególne kierunki użytkowania, (jadalne 5°, sadzeniaki - 3°, dla przetwórstwa - 7°) najistotniejsze jest zapewnienie stałej temperatury aż do końca sezonu przechowalniczego. Do tego celu służy w przechowalni system wentylacyjny z ręcznym lub automatycznym sterowaniem mikroklimatu. W tym etapie bulwy kończą okres spoczynku i zaczyna się kiełkowanie. Kiełkowanie zależy od cech odmianowych, ale w wyższej temperaturze rozpoczyna się wcześniej i jest intensywniejsze. Ziemniaki wymagające wysokiej temperatury przechowywania trudno jest przechować w naturalnych warunkach dłużej niż do marca, gdyż bulwy mocno skiełkowane tracą turgor i wartość konsumpcyjną. Aby zapewnić dobrą jakość ziemniaków przeznaczonych do przetwórstwa aż do czerwca, trzeba stosować środki hamujące kiełkowanie.

V etap - przygotowanie ziemniaków przed ich użytkowaniem

Ziemniaki jadalne i przeznaczone na przetwórstwo wymagają podwyższenia temperatury do 10° C w celu zwiększenia odporności bulw na uszkodzenia mechaniczne, które mogą wystąpić podczas rozładunku lub sortowania i na powstanie ciemnej plamistości miąższu bulw. Sadzeniaki na 3 - 5 tygodni przed sadzeniem mogą być podkiełkowane na świetle w temperaturze 10 - 15° C.

Na podstawie materiałów szkoleniowych **“Produkcja i przechowywanie ziemniaków jadalnych w marketingowych grupach producentów”** Radom 1998

opracował
Benedykt Lipiński

Warunki termiczno-wilgotnościowe w poszczególnych etapach przechowywania

Lp.	Etapy przechowywania	Rodzaj użytkowania	Temperatura °C	Wilgotność powietrza %	Średni czas wietrzenia na dobę w godz.
1.	Osuszanie	wszystkie kierunki	12-18	75-95	24
2.	Dojrzewanie	wszystkie kierunki użytkowania	12-18	90-95	6
3.	Schładzanie	wszystkie kierunki użytkowania	Obniżanie o 0,5-1° C na dzień	90-95	2,5
4.	Długotrwałe przechowywanie do 8 miesięcy	sadzeniaki jadalne przetwórstwo spoż. pasza przemysł	2-6 4-6 6-8 2-4	90-95	2,5
5.	Przechowywanie do użytkowania ok. 10 dni	jadalne, przetwórstwo sadzeniaki	10 podkiełkowanie 10-15	85-95 75-80	1

Wymagane warunki przechowywania

Cały sezon przechowalniczy można podzielić na pięć etapów, w których zalecane są różne warunki termiczno-wilgotnościowe.

I etap - osuszanie

Po zbiorze ziemniaki dostarczone do przechowalni są wilgotne i wymagają natychmiastowego osuszenia. W przechowalni

osypuje się gleba.

II etap - dojrzewanie, zabliźnianie uszkodzeń

W wysokiej temperaturze (12° - 18) przez 2 tygodnie zachodzi gojenie uszkodzeń i korkowacenie skórki. Do gojenia uszkodzeń wymagana jest wysoka wilgotność (95 %). W tym okresie wietrzenie powinno być ograniczone do minimum.

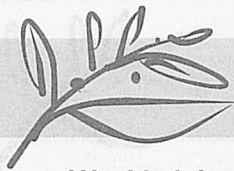
III etap - schładzanie

Przy schładzaniu ziemniaków należy odprowadzić z bulw ciepło powstające w wyniku oddychania. Wietrzenie w tym okresie musi być bardzo intensywne, gdyż

Centrala Nasienna w Parczewie
ul. Szkolna 32 tel. (083) 354 13 28

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

- ★ **Pasze, koncentraty i premiksy firm:**
Lando O Lakes, Sano, Josera, LNB, EuRoIPol, SCHAUMANN, Ekoplon, Polfarm, Polsanders, Bacutil, Unipasz, Mikita
- ★ **Śrutę sojową i rzepakową**
- ★ **Sprzęt i maszyny rolnicze**
- ★ **Nawozy płynne i krystaliczne INTERMAG**



Produkcja roślinna: użytki zielone

Użytki zielone, na których jest prowadzona racjonalna gospodarka są źródłem najtańszej, pełnowartościowej paszy. Pasze pozyskiwane z trwałych użytków zielonych są konkurencyjnymi w stosunku do innych pasz w gospodarstwie.

Opłonowaniu trwałych użytków zielonych w kolejnym roku decydują między innymi jesienne zabiegi przygotowujące runo do dobrego przezimowania i szybkiego ruszenia wegetacji na wiosnę. Głównym czynnikiem zapewniającym dobre przezimowanie wszystkich składników runi, a szczególnie wartościowych roślin motylkowych, jest zgromadzenie w węzłach krzewienia, korzeniach i rozłogach substancji zapasowych, wśród których przeważają cukry. Ich duża zawartość sprawia, że rośliny są odporne na wymarzenie. Stąd warto wiedzieć, jak racjonalnie użytkować runo przed nastaniem zimy. Runo trawiaste może być spasa do końca października, a w sprzyjających warunkach do końca listopada, aż do pokrycia jej śniegiem, bowiem cały czas zachowuje walory smakowe. Ma to ogromne znaczenie w obniżeniu kosztów produkcji zwierzęcej. Należy pamiętać, ażeby ostatniego odrostu na łące czy też pastwisku nie nawozić nadmiernie azotem, który osłabia odkładanie się cukrów warunkujących dobre przezimowanie. Nie można również dopuścić do nadmiernego przepasienia runi, co znacznie osłabia przezimowanie roślin. Pozostawiona na zimę runa powinna mieć wysokość 3-5 cm. Niedopuszczalne jest wypasanie zwierząt na darni nadmiernie wilgotnej, gdyż zwykle jest to przyczyna przyszłorocznej degradacji runi. Trzeba wystrzegać się pozostawienia na zimę nie wykorzystanej wysokiej runi, bowiem przyczynia się to do opóźnienia pierwszego wiosennego odrostu, obniża wartość smakową i odżywczą paszy a także utrudnia zbiór.

Rolnicy często stosują wiosenne wypalanie traw, co nie jest wskazane ze względów przyrodniczych, gospodarczych jak i z uwagi na niebezpieczeństwo spowodowania niezamierzonego pożaru. Podczas wypalania ginie wiele pożytecznych zwierząt i uszkodzane są węzły krzewienia składników runi.

Jesień można wykorzystać do uporządkowania powierzchni użytków zielonych: wykaszania niedojadków i wysokich traw, usuwania zakrzaczeń, karp, kamieni i starych kretowisk.

W tym okresie należy przeprowadzić:

- ▶ prace konserwacyjne urządzeń melioracyjnych, ażeby wiosną sprawnie utrzymywały odpowiedni poziom wody gruntowej lub mogły być wykorzystane do nawodnień;

- ▶ dokonać naprawy ogrodzeń i urządzeń na pastwisku;

- ▶ inne konieczne prace, ażeby wiosną bez

kłopotów przystąpić do prawidłowej gospodarki na łąkach i pastwiskach.

Okres późnej jesieni jest najkorzystniejszym terminem stosowania obornika na łąki i pastwiska. Wszystkie rośliny są już w stanie spoczynku, nie następuje zahamowanie asymilacji prowadzące do ich obumarcia. Dawki obornika powinny wynosić 20 - 40 t/ha co 3-4 lata w zależności od żyzności gleby i stopnia żywotności runi. Obornik powinien być przefermentowany i drobny.

Okres jesienno-zimowy, to najlepszy czas do wapnowania użytków zielonych. Wapnowanie na glebach mineralnych jest konieczne, gdy pH wynosi poniżej 4,6 zaś na glebach organicznych, gdy pH wynosi poniżej 4,0. Do takiego spadku nie należy jednak dopuszczać. Dlatego warto sprawdzać stan zakwaszenia gleby na użytkach zielonych i orientować się, jaki jest udział poszczególnych gatunków roślin w runi.

Warto pamiętać, że użytków zielonych nie należy wapnować dużymi dawkami. Orientacyjnie na hektar stosuje się 1-1,5 tony CaO w odstępach co 4-5 lat. Użytki zielone na glebach mineralnych lekkich, wapnuje się zwykle częściej co 3-4 lata niższymi dawkami. Odpowiednią formą nawozu wapniowego na użytki zielone jest wapno węglanowe. Na gleby ubogie w magnez korzystne jest stosowanie wapna magnezowo-węglanowego.

Wstrzymanie procesu zakwaszania gleby za pomocą wapnowania umożliwia:

- ▶ utrzymanie optymalnego odczynu dla wzrostu i rozwoju dominujących w runi roślin łąkowych;

- ▶ zwiększenie przyswajalności składników pokarmowych przez rośliny;

- ▶ zmniejszenie zawartości w glebie szkodliwych jonów glinu;

- ▶ rozwój korzystnych dla gleby i roślin drobnoustrojów.

Pod wpływem wapnowania poprawia się wartość pokarmowa roślin łąk i pastwisk, stabilizuje się w paszy nie tylko zawartość wapnia, ale również innych składników mineralnych m. in. fosforu, magnezu, a także mikroelementów.

Racjonalna gospodarka na trwałych użytkach zielonych to jeden z tematów upowszechnieniowych realizowanych w roku bieżącym w produkcji roślinnej. Prace na użytkach zielonych w okresie jesiennym, to jeden z elementów tego tematu. W wyniku prowadzonych obserwacji należy stwierdzić, że mają one duży wpływ na wysokość i jakość uzyskiwanych plonów z użytków zielonych, ochronę środowiska oraz koszty produkcji.

Danuta Karmasz PZDR Biała Podlaska

Prezentujemy gospodarstwo: MARTY I PAWŁA DĄBROWSKICH z Jasionki

Rolnik przedsiębiorca



Marta i Paweł Dąbrowscy z Jasionki koło Parczewa gospodarują obecnie na 50 ha średniej jakości gleby. Przeciętnie to klasy IV a i IV b. Posiadają w swojej strukturze zasiewów 20 hektarową plantację truskawek, 4 hektarowy matecznik truskawek, 6 ha malin, 5 ha porzeczki czarnej, a 15 ha pola przygotowywane jest pod nowe nasadzenia. Sieje się tam przeważnie gorczycę na zielony nawóz, na przyoranie.

W bieżącym roku średni plon handlowy truskawki wynosił 17 ton/ha. Było to możliwe ze względu na stosowanie deszczowania w ilości ok. 40-50 mm słupa wody w okresie maja. W poprzednich latach uzyskiwano przeciętny plon ok. 10 ton/ha. Właściciel nie ma problemów ze sprzedażą tak wielkiej masy produktu. Jak mówi pan Paweł, ok. 60-70% masy truskawek zbieranych i sprzedawanych jest jako deserowe. Zbiera się je głównie do pośredników na Giełdach w Lublinie, Warszawie i Krakowie. W sezonie dostarczane są w opakowaniach 2 kg, zaś po sezonie w mniejszych. Pozostała ilość zbierana i dostarczana jest do chłodni w Adamowie koło Łukowa i w Zamościu. W gospodarstwie uprawiane są głównie odmiany: Senga Sengana - na przetwórstwo, Elsanta deserowa i powtarzająca Selwa. Truskawki zbiera się od 20 maja do końca sierpnia. Jest to możliwe ze względu na stosowaną w gospodarstwie sterowaną uprawę truskawek z sadzonek Frigo oraz odmianę powtarzającą Selwę, która po 2-3 tygodniowym spoczynku w lipcu ponownie zaczyna plonować.

W gospodarstwie produkuje się sadzonki truskawek, malin i

porzeczki czarnej. Sadzonki truskawki produkuje na własne potrzeby oraz na sprzedaż innym plantatorom, którzy zaopatrują się w nie za pośrednictwem zakładów przetwórczych.

Pan Paweł przejął gospodarstwo po rodzicach w 1992 roku. Miało ono wtedy 8 ha i było wielokierunkowe. Przed przejęciem gospodarstwa ukończył wraz z żoną Akademię Rolniczą w Lublinie -Wydział Rolniczy. Ponieważ już wtedy były trudności ze znalezieniem dobrej i dobrze płatnej pracy, postanowili związać się z produkcją rolną i tu szukać swojej szansy życiowej. Ze względu na to, że gleby nie są najwyższej jakości i nie można uprawiać sadów np. jabłoniowych, zdecydowano się na uprawę truskawki. Nie wymaga ona bowiem

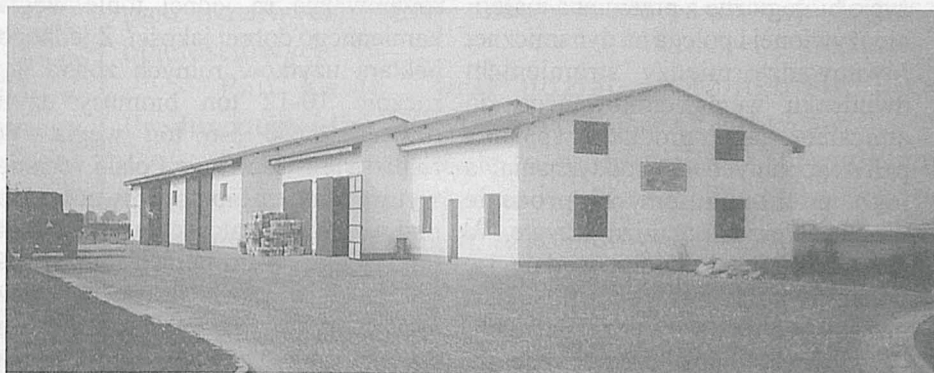
najlepszych gleb. Żeby podreperować budżet, państwo Dąbrowscy w pierwszych latach swej działalności stawiali się również na handel paszami i dodatkami dla zwierząt gospodarskich. Uzyskane z tej działalności fundusze inwestowali w gospodarstwo. Dokupili ziemi i postavili nowe budynki inwentarskie wraz z chłodnią na truskawki. W dalszej kolejności dokupili wszystkie niezbędne maszyny i urządzenia do uprawy i pielęgnacji swoich nasadzeń.

Pan Paweł spokojnie patrzy w przyszłość. Ma w planach powiększenie wielkości plantacji chociaż do 50 ha. Jest to niezbędne, żeby być konkurencyjnym na rynkach zachodnich. Wiąże się to z możliwością zbierania i załadunku w jeden dzień całego składu dużego samochodu ciężarowego. Jak mówi gospodarz, na zachodzie bardzo liczy się jakość, dlatego też eksportowana truskawka musi mieć spełniać najwyższe parametry.

Pan Paweł od początku swojej działalności rolniczej ściśle współpracuje z Powiatowym Zespołem Doradztwa Rolniczego w Parczewie. Uczestniczył w szkoleniach i seminariach wyjazdowych np. na POLAGRĘ. Obecnie posiada już taką wiedzę o uprawie truskawek, że chętnie ofiarowuje się jako wykładowca.

Należy nadmienić, że pan Paweł chętnie sponsoruje liczne szkolenia i pokazy, które organizowane są zarówno przez doradców WODR jak i pracowników zatrudnionych w jego firmie.

Marek Lewandowski



Stanisław Kostrzewa:

BIOMASA źródło energii**ŹRÓDŁA ENERGII**

Wykorzystanie energii stanowi jedną z podstawowych przesłanek rozwoju gospodarczego, społecznego i poprawy jakości życia, stąd też zapotrzebowanie na energię nieustannie rośnie we wszystkich krajach świata a problem zaspokajania potrzeb energetycznych jest stale aktualny. Obecnie potrzeby te są pokrywane dzięki paliwom kopalnym takich jak; węgiel, ropa czy gaz ziemny, które pokrywają 80% światowego zapotrzebowania. Szacowane zasoby tych paliw przy aktualnych trendach wydobycia wystarczą na około 100 lat, dlatego też w ostatnich latach zintensyfikowano na świecie badania nad wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii. Za takim rozwiązaniem przemawia także troska o środowisko naturalne, ponieważ wykorzystanie i przetwarzanie tradycyjnych surowców energetycznych wywiera bardzo niekorzystny wpływ na środowisko. Do najpoważniejszych jego zagrożeń należy groźba zmiany klimatu powodowana podgrzaniem atmosfery - efekt cieplarniany. Istnieje uzasadniona obawa, że zjawisko to może stanowić zagrożenie życia dla przeważającej części ludzkości, a nawet całej cywilizacji. Największy wpływ na jego wystąpienie ma dwutlenek węgla 55%, a dopiero w dalszej kolejności związki powodujące degradację powłoki ozonowej 24%, jak metan 15% i pozostałe gazy cieplarniane 6%. W ochronie klimatu wiodące znaczenie ma więc regulacja emisji i absorpcji dwutlenku węgla. Obieg węgla w przyrodzie jest jednym z fundamentalnych zjawisk wiążących życie biologiczne z przemianą materii nieożywionej i polega na dynamicznej równowadze między strumieniem dwutlenku węgla emitowanego do atmosfery jako produktu spalania paliw kopalnych czy oddychania, a jego pochłanianiem w procesie vegetacji przez organizmy żywe. W tej sytuacji uzasadnione wydaje się poszukiwanie nowych sposobów pozyskiwania niewyczerpalnych, czystych ekologicznie źródeł energii.

Energetyka oparta na źródłach odnawialnych takich jak; woda, słońce, wiatr, geotermia i biomasa pozwala uzyskać energię ciepłą i elektryczną bez uciążliwych odpadów i skażeń powstających w procesie produkcji w tradycyjnych elektrowniach np. węglowych, a wykorzystanie tych zasobów pozwala na oszczędzanie zasobów energii pierwotnej. Poza słońcem, wiatrem i wodą, istotne źródło energii odnawialnej stanowią mogą rośliny zbożowe, trawy i szybko rosnące drzewa.

BIOMASA

jest największym potencjalnym źródłem energii odnawialnej na świecie, w tym także w Polsce. Najważniejszą jej cechą jest to, że nie powoduje ona tak dużej emisji dwutlenku siarki, jak ma to miejsce w procesie spalania węgla kamiennego lub innych paliw kopalnych. Ponadto bilans dwutlenku węgla powstający w trakcie spalania biomasy jest równy zeru ze względu na pochłanianie go w procesie odnawiania tych paliw tj. fotosyntezy. Obok konieczności ograniczenia emisji dwutlenku węgla za energetycznym jej wykorzystaniem przemawia nadprodukcja żywności i bezrobocie na wsi.

Wykorzystanie biomasy zwiększa popyt na produkty rolne oraz umożliwia tworzenie nowych miejsc pracy na wsi i w mieście. Energię z biomasy można uzyskać w wyniku procesów spalania, gazyfikacji i fermentacji alkoholowej czy metanowej oraz poprzez wykorzystanie olejów roślinnych jako paliwa. Pod względem energetycznym dwie tony drewna czy słomy równoważne są jednej tonie węgla kamiennego dobrej jakości. Z jednego hektara użytków rolnych zbiera się rocznie 10-12 ton biomasy czyli równoważność 5-6 ton węgla. W rolnictwie i leśnictwie Polski rocznie wytwarzana jest biomasa równoważna pod względem kalorycznym 150 mln ton węgla. W ostatnich latach na obszarach o dużej lesistości coraz szerzej wykorzystywane jest drewno do ogrzewania domów głównie na

wsii. Ze względu na stosunkowo małe zalesienie kraju, dalsze możliwości pozyskania energii tą drogą są ograniczone, chociaż prowadzone badania w tym kierunku wykazują, że można je zwiększyć poprzez wprowadzenie plantacji energetycznych (wierzba krzewiasta). Znacznie większe możliwości pozyskania energii ze źródeł odnawialnych daje zagospodarowanie biomasy pochodzącej z rolnictwa. Jedną z technologii pozyskiwania energii z biomasy jest produkcja biogazu z jednoczesną utylizacją odpadów rolniczych.

BIOGAZ

otrzymywany w rolnictwie jest produktem fermentacji odpadów zwierzęcych lub roślinnych. Przeciętnie od sztuki dużej (SD) można uzyskać w ciągu roku surowiec do produkcji 220 m³ gazu. Źródłem biogazu mogą być także odpady komunalne, których cała masa usuwana w procesie oczyszczania miasta jest obecnie składowana na wysypiskach. Składowanie odpadów na wysypiskach coraz częściej napotyka na trudności natury organizacyjnej i technicznej, co uzasadnia poszukiwanie innych sposobów ich unieszkodliwiania. W warunkach beztlenowego rozkładu odpadów, w trakcie ich składowania oraz unieszkodliwiania powstają gazy rozkładu biochemicznego. Najbardziej istotnym składnikiem tego gazu jest metan. Przykładowo wysypisko na 100 000 ton odpadów dostarcza 50 m³ gazu na godzinę.

Drugi kierunek w wykorzystaniu biomasy, to produkcja paliw płynnych, **etanolu**, który może być stosowany jako domieszka do benzyn oraz wykorzystanie upraw roślin oleistych do produkcji **biodiesla**.

Etanol jest paliwem praktycznie nieszkodliwym dla środowiska. Powstaje w wyniku fermentacji rodzimych roślin o wysokiej zawartości węglowodanów. Dodawany do benzyn pozwala zmniejszyć dodatek ołowiu nawet o połowę, ponadto tworząc nowy rynek na produkty rolne, może stwarzać koniunkturę na wsi co wpływa

odnawialnej

również na zmniejszenie bezrobocia.

Następnym produktem o znaczeniu energetycznym jest

OLEJ RZEPAKOWY.

Polska wytwarza 5% światowej produkcji tego oleju, który zmieszany z metanolem tworzy glicerynę i ester metylowy. Ten ostatni produkt jest wykorzystywany bezpośrednio do napędu silników Diesla.

Produkcja metylestru wydaje się atrakcyjna z dwóch powodów. Po pierwsze, obserwuje się coraz większą nadprodukcję żywności w Europie przy wciąż trwającym deficycie ropy naftowej. Po drugie na ponad 20% powierzchni naszego kraju niebezpiecznie przekroczone zostały stężenia metali ciężkich w glebach i roślinach. Uprawiany na takich glebach rzepak wymaga wykorzystania w przemyśle, ponieważ nie może być kierowany do produkcji żywności. Podstawową przeszkodą w szerszym zastosowaniu etanolu i biogazu jako paliwa są wysokie koszty ich pozyskiwania. Dlatego też poszukiwane są także inne możliwości wykorzystania biomasy na cele energetyczne. Takim przykładem może być wykorzystanie słomy zbóż rzepaku czy strączkowych do spalania w lokalnych kotłowniach.

Szczególnie cenna energetycznie jest zupełnie nieprzydatna w rolnictwie słoma rzepakowa, bobikowa i słonecznikowa. Wykorzystanie słomy na cele energetyczne wynika z niższych kosztów wytwarzania energii cieplnej niż w przypadku spalania węgla, gazu i oleju opałowego. Ponadto niższa jest emisja zanieczyszczeń w trakcie jej spalania.

Odnawialne źródło energii, jakim jest biomasa, może w przyszłości stanowić istotny udział w bilansie energetycznym naszego kraju. Może przyczynić się do zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego, a zwłaszcza do poprawy zaopatrzenia w energię na terenach o słabej infrastrukturze energetycznej. Potencjalnie największym odbiorcą energii z tych źródeł może być rolnictwo, mieszkalnictwo i komunikacja. Szczególnie dla rejonów dotkniętych bezrobociem stwarzają nowe możliwości w zakresie powstawania nowych miejsc pracy a tereny rolnicze, które z uwagi na silne zanieczyszczenie gleb nie nadają się do uprawy roślin jadalnych, mogą być wykorzystane do uprawy roślin przeznaczonych do produkcji **biopaliw**.

Dożynki Powiatowe

Terespol 15 września 2002



Foto Bogdan Sozoniuk



Największy dostawca w OSM Łuków

Beata i Leszek Kajdowie mieszkają we wsi Dwornia na terenie gminy Wola Mysłowska. Prowadzą gospodarstwo rolne o powierzchni 42 ha, w tym 39,6 ha użytków rolnych. Użytki zielone stanowią 19,6 ha. Gospodarstwo specjalizuje się w produkcji mleka.

Obecnie pan Kajda posiada 50 szt. bydła w tym 39 szt. krów dojnych. Obora jest pod kontrolą użytkowości mlecznej. Średnia za ubiegły rok wynosiła 7 292 l mleka (4,35% tłuszczu i 3,33 % białka). Mleko jest odbierane codziennie z gospodarstwa przez OSM Łuków. W ubiegłym roku rolnik sprzedał 236 441 l mleka w klasie ekstra. W żywieniu stosowana jest kiszanka z kukurydzy - 7 ha, sianokiszanka sporządzona w belach, własne zboża i koncentraty. W tym roku rolnik zakupił stację do zadawania pasz treściwych. Planuje zakup wozu paszowego do pasz objętościowych.

Pan Kajda brał udział w Konkursie Liga Producentów Mleka i został zwycięzcą w OSM Łuków.

Państwo Kajdowie współpracują z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Łukowie. Uczestniczą w szkoleniach i wyjazdach szkoleniowych. Pan Kajda jest członkiem Klubu Producentów Mleka.

Bożena Młynarz PZDR Łuków

Budować czy modernizować

Elżbieta Kacprzak-Piwońska

Powiększanie stada krów najczęściej wiąże się z wydatkami na inwestycje budowlane, może być to budowa nowej obory lub modernizacja i dostosowanie innych budynków

Niektórzy producenci mleka decydują się na wykorzystanie istniejącej obory z przeznaczeniem na hale udojową, natomiast stodoły - z przeznaczeniem na głębokie obory

wyższe niż w przypadku modernizacji.

Koszty budowy obór obciążają produkcję mleka i zmniejszają rentowność tej działalności. W związku z tym należy maksymalnie

dobrego stada krów, bądź też powiększenie użytków rolnych. Jeżeli producenci będą roztropnie inwestować, umożliwi to gospodarstwu systematyczny rozwój.

Z kalkulacji wyraźnie widać, że nakłady poniesione na modernizację istniejących budynków zwracają się znacznie szybciej. Przy cenie mleka 95 groszy za litr modernizowane budynki zwracają się trzy lub nawet cztery razy szybciej niż budynki nowe. Przy cenie mleka 70 groszy za 1 litr nie ma co myśleć o budowie nowej obory. W tym przypadku zwrot nakładów inwestycyjnych nastąpi po 40 latach.

Producenci wiedzą, że produkować trzeba lepiej i ciągle poprawiać jakość produkcji. Jeśli nawet nie będziemy członkami UE, to będziemy w Europie i będziemy jej sąsiadami. Polskie towary produkowane z mleka nie mogą być gorsze, bo to decyduje o pozycji rynkowej, ekonomii i ostatecznie o cenie mleka.

Tab. 1 Koszt budowy i wyposażenia nowoczesnych obór.

Wyszczególnienie	jeden. miar	Typy obór wolnostanowiskowych			
		kombiboksowa (przykład 1)	legowiskowa (przykład 2)	legowiskowa (przykład 3)	głęboka (przykład 4)
System		ściółowy	ściółowy	beźściółowy	ściółowy
Usuwanie odchodów		przenośnikiem	przenośnikiem	samospływem	ładówarką
Obsada SD	szt	46	46	46	46
Powierzchnia użytk.	m ²	507	546	546	520
Razem	zł	549 117	626 519	684 446	494 949
Na 1 stanowisko	zł	11 937	13 620	17 111	10 760
Na 1 m ²	zł	1083	1147	1254	952

46 SD (sztuk dużych) tj. ok. 38 krów z przychowkiem. Źródło: IBEiMR

znajdujących w gospodarstwie. Podejmując decyzje w tym zakresie, należy zwrócić uwagę na dwie podstawowe kwestie:

► Czy budynki istniejące nadają się do modernizacji?

► Czy nakłady inwestycyjne na modernizację budynku nie będą większe niż budowa nowych?

W tabeli 1 przedstawiono wydatki inwestycyjne na budowę i wyposażenie obory wolnostanowiskowej na 46 szt. dużych krów. Wydatek na jedno stanowisko wynosił od 10 760 zł przy głębokiej oborze do 17 111 zł przy oborze legowiskowej z systemem beźściółowym.

wolnostanowiskowe. W tab. 2 umieszczono nakłady inwestycyjne w wysokości 208 483 zł (w przeliczeniu na 1 stanowisko 4170 zł), jakie należy ponieść przy przebudowie stodoły na oborę wolnostanowiskową głęboką dla 50 krów o powierzchni 512 m², a istniejącej obory na halę udojową (4 stanoiskowa typu tandem) ze zbiornikiem na mleko. W przypadku modernizacji budynków dla 40 krów nakłady inwestycyjne wynosiły 184 320 zł. (w przeliczeniu na 1 stanowisko 4600 zł).

Nakłady inwestycyjne na budowę nowej obory są kilkakrotnie

wykorzystać istniejące zabudowania. Natomiast zaoszczędzone pieniądze lepiej wydać na zakup

Tab. 2 Liczba lat, po których zwróci się inwestycja

Wyszczególnienie	70 gr/l	85 gr/l	95 gr/l
Modernizacja istniejących budynków			
1.Przebudowa stodoły (nakłady 208 483 zł)	6,0 lat	3 lata	2,5 roku
2.Przebudowa stodoły (nakłady 184320 zł)	5,5 lata	4 lata	2 lata
Nowe budynki wraz z wyposażeniem			
1.Obora kombiboksowa (nakłady 549 117)	ponad 40 lat	12 lat	8 lat
2.Obora legowiskowa 1 (nakłady 626 519 zł)	ponad 40 lat	16 lat	9,5 roku
3.Obora legowiskowa 2 (nakłady 684 446 zł)	ponad 40 lat	19 lat	11,5 roku
4.Obora głęboka (494 949 zł)	ponad 40 lat	10 lat	6,5 roku

Analizy ekonomiczne

Rachunkowość jako bogate źródło informacji o gospodarstwie

Kazimierz Kuć

Od 1996 roku pod patronatem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Polsce wdrażana jest rachunkowość w gospodarstwach rolników indywidualnych. Dotychczas taki obowiązek spoczywał tylko na gospodarstwach rolniczych posiadających osobowość prawną (Ustawa o rachunkowości z dnia 29.09.1994 r. Dz.U. nr 121, poz. 591 z dnia 19.11.1994).

Ówczesne Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, podejmując decyzję wprowadzenia jednolitego systemu rachunkowości rolnej w gospodarstwach rolników indywidualnych, kierowało się następującymi przesłankami:

- ▶ podwyższenie wiedzy ekonomicznej rolników i doradców,
- ▶ dostarczenie informacji dla podejmowania lepszych decyzji,
- ▶ wytwarzanie produktów przydatnych dla:
 - zarządzania gospodarstwem rolniczym,
 - doradztwa ekonomicznego,
 - dla partnerów rynkowych (głównie banki),
 - dla ośrodków decyzyjnych rządu.

Biorąc powyższe pod uwagę, wytyczono warunki, jakim powinien odpowiadać System. Są to:

- ▶ prosty w prowadzeniu notowań i akceptowany przez rolników oraz osoby bezpośrednio nadzorujące gromadzenie danych,
- ▶ dostarczający na bieżąco informacji o sytuacji finansowej gospodarstwa,
- ▶ dostosowany do reguł funkcjonowania gospodarstw w warunkach rynkowych,
- ▶ akceptowany przez partnerów rynkowych,
- ▶ zgodny ze standardami rachunkowości w Unii Europejskiej,
- ▶ dogodny dla prowadzenia przez rolników.

Rozważając różne możliwości upowszechnienia wiedzy ekonomicznej wśród rolników i doradców zatrudnionych, w ODR-ach wybrano grupę rolników korzystających z kredytu pobranego w ramach linii „młody rolnik” nakładając wymóg formalny prowadzenia rachunkowości.

Prowadzona, pod nadzorem Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w Warszawie,

rachunkowość w gospodarstwach rolnych wskazuje, że gospodarowanie z „ołówkiem w rękę” poprawia zarządzanie gospodarstwem rolnym, co w efekcie podnosi wyniki gospodarstwa w wymiarze technologicznym i ekonomicznym.

Biorąc powyższe pod uwagę, czynniki rządzące podjęły decyzję o wdrażaniu i upowszechnianiu wśród rolników „Zunifikowanego Systemu Rachunkowości Rolnej”.

Proces ten rozpoczął się od roku 1996 a podstawą prawną jest Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 stycznia 1996 r. w sprawie szczegółowych kierunków działań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz sposobów ich realizacji (Dz.U. Nr 16 poz. 82 z późniejszymi zmianami).

Rachunkowość rolna jest obecnie najważniejszym systemem rejestrującym wszystkie zdarzenia gospodarcze zachodzące w gospodarstwie rolnym w określonym czasie.

Dane źródłowe gromadzone w ramach rachunkowości umożliwiają określenie stanu majątkowego i zobowiązań gospodarstwa a także jego rodzajową strukturę przychodów i kosztów

Prawne zapisy w książkach rachunkowych pozwalają na sporządzenie:

- **sprawozdania o przepływie pieniędzy,**
- **rachunku wyników działalności operacyjnej gospodarstwa,**
- **bilansu finansowego.**

Powyższy zestaw informacji daje możliwość przeprowadzenia analizy według standardów odpowiadających zasadom gospodarki rynkowej, a mianowicie: *płynności, wypłacalności, rentowności, zdolności obsługi zadłużenia, sprawności (efektywności) finansowej.*

A zatem, aby móc poprawnie przeprowadzić analizę ekonomiczno-finansową gospodarstwa rolniczego, która ułatwia zarządzanie nim, uznane zostały:

sprawozdanie o przepływie pieniędzy; rachunek wyników działalności operacyjnej gospodarstwa; bilans; rachunek kapitału.

Wdrażaniem rachunkowości rolnej w Polsce zajęły się Ośrodki Doradztwa Rolniczego i Regionalne Centra Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i

Obszarów Wiejskich.

Rachunkowość rolną prowadzą obligatoryjnie rolnicy, którzy zaciągnęli preferencyjne kredyty z linii „młody rolnik” i branżowy „mleczarski”.

Rolnicy ci po przeszkoleniu prowadzą zapisy w **książkach rachunkowych**, tj.: inwentarzowej gospodarstwa rolniczego; wpłat i wypłat; obrotów i zaszłości i jako pomocniczej - instrukcji prowadzenia ksiąg rachunkowych.

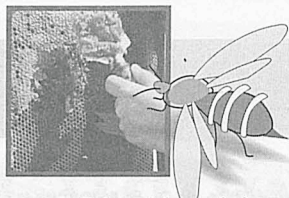
Za poprawne prowadzenie przez rolników wyżej wymienionych ksiąg odpowiadają bezpośrednio nadzorujący rachmistrze, którzy w większości są pracownikami ODR i RCDROW.

Do celów ewidencji zdarzeń gospodarczych zapisanych w książkach rachunkowych służy program komputerowy pod nazwą „**Program Obsługi Rachunkowości Rolnej**” tzw.: **PORR 2.0 MP**. Pozwala on na wygenerowanie raportu indywidualnego z gospodarstwa rolniczego za dany rok sprawozdawczy, który zawiera tabelaryczne zestawienia obejmujące: strukturę własnościową zasobów ziemi, strukturę rodzajową użytkowanej ziemi, zatrudnienie i nakłady pracy, pogłowie zwierząt, powierzchnię zbiorów i plony, wielkość ekonomiczną i typ gospodarstwa, sprzedaż i uzyskane ceny 5 najważniejszych produktów rolniczych, sprawozdanie z przepływu pieniędzy, sumaryczny rachunek wyników, przychody z gospodarstwa rolniczego, koszty bezpośrednie produkcji rolniczej, koszty pośrednie gospodarstwa rolnego, bilans gospodarstwa rolnego, saldo przekazów prywatnych, saldo rachunku prywatnego, rachunek kapitału.

Otrzymywane wyniki z rachunkowości informują rolnika o: sytuacji ekonomicznej jego gospodarstwa, uzyskanych wynikach w stosunku do planowanych.

Jest to szczególnie ważne przy porównywaniu odchyleń między uzyskiwanymi wynikami a założeniami ujętymi w planie przedsięwzięcia.

Prowadzenie rachunkowości rolnej w gospodarstwie ma jeszcze inny aspekt, mianowicie przygotowuje rolnika do nabrania umiejętności systematycznego gromadzenia dokumentów niezbędnych do rozliczenia podatku VAT a w przyszłości podatku dochodowego.



porady pszczelarskie

Od najdawniejszych czasów miód pszczeli służył człowiekowi w jego gospodarstwie domowym. Używano go do słodzenia potraw, wypieku ciast a także do konserwacji żywności.

Już w czasach przedchrześcijańskich, na terenach obecnej Polski, używano miodu do sporządzania napojów alkoholowych; miodów pitnych i piwa miodowego. Przy braku winorośli, dla której tutejszy klimat był zbyt ostry, przybywający z południa i zachodu zakonnicy przejęli i udoskonalili miejscowe receptury. Na klasztornej drodze niektórych gatunków miodów pitnych wskazują ich nazwy, takie jak "bernardyński" czy "kapucyński".

Wbrew obiegowym opiniom, nie tylko ziemie polskie obfitowały w miody pitne. Litwa, Ruś, Czechy i Morawy to również tereny, na których powszechne było zastosowanie miodu do produkcji miodowych napojów alkoholowych. Tereny obecnej Austrii i Niemiec miały również tradycje, miodosytnicze, lecz o zupełnie innym charakterze. O ile na terenach Europy Środkowej i Wschodniej do produkcji miodów pitnych używano miodów ciemnych; gryczanych i karmelizowanych, na ziemiach Germańskich preferowano miody wiosenne i akacjowe.

Należy zdać sobie sprawę, że prawdopodobnie pierwsze miody pitne, jak również wina, dalece odbiegały od naszych o nich wyobrażeń. Najczęściej były to trunki mocno wytrawne i lekko kwaśne. Wynikało to z faktu, iż kultury drożdżowe powodujące fermentację, były pochodzenia naturalnego, zaś stężenie alkoholu rzadko sięgało dziesięciu procent. Służyły w zasadzie do popijania posiłków i były na stołach odpowiednikiem dzisiejszych soków, kompotów czy powszechnie używanej herbaty.

Dopiero sprowadzenie, czy też wyselekcjonowanie szlachetnych gatunków drożdży oraz przygotowywanie brzezki miodowej na gorąco, podniosło na wyżyny sztuki produkcji miodów pitnych. Również dodawanie korzeni

oraz różnorodnych soków owocowych podniosło jakość miodów i zwiększyło zainteresowanie ich produkcją szczególnie wśród szlachty polskiej i litewskiej.

Średniowieczne źródła pisane potwierdzają istnienie miodosytni istniejących na Mazowszu, Pomorzu i w Małopolsce. Do dziś zachował się XV-wieczny dokument, wydany w Bobowej przez biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego, w którym sankcjonuje on działalność bractwa miodosytników, istniejącego przy kościele parafialnym w Grybowie.

O tym jak powszechnym napitkiem był miód pitny świadczą również słowa Marcina Kromera;

„Niemniej miód z chmielem i wodą warzony, w pospolitym jest użyciu, szczególnie na Rusi i Podolu, kędy pszczoł jest obfitość, a miód zbierany z wonnych traw i kwiatów wyborny. Nie braknie urządziłemu tymże sposobem miodu w Prusiech i na Mazowszu, a szczególnie w Warszawie, gdzie do miodów owych dodają sok z wiśni lub malin, oraz wonności i stosowne zaprawy, od czego ów napój zowie się kerstrangiem, malinniakiem i trójniakiem.”

Również na stronach powieści historycznych Józefa Ignacego Kraszewskiego miód pitny w kmieć chacie staje się synonimem gospodarności i dostatku. Postać Onufrego Zagłoby z sienkiewiczowskiej „Trylogii” utrwaliła wizerunek szlachcica rozmiłowanego w miodzie, czerpiącego z niego zarówno tężyznę fizyczną jak i lotność umysłu.

Od początków wieku XVII następuje powolny upadek miodosytnictwa. Złożył się na to cały szereg różnych przyczyn. Liczne wojny, niewłaściwa polityka celna a przede wszystkim fakt, że większość miodosytni przeszła w obce ręce. Napływ win gronowych z południa Europy i powszechna dostępność wódek pochodzących z coraz liczniejszych gorzelni, spowodowały coraz mniejsze zainteresowanie miodami pitnymi. Główną przyczyną wydaje się jednak fakt znacznego spadku ich jakości. Produkowane w niewłaściwych warunkach, często fałszowane przez producentów, jak również przez

dokończenie na s. 13

Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Lublinie z/s. w Końskowoli
Gospodarstwo Pomocnicze w Końskowoli

ODDZIAŁ W GRABANOWIE

21-500 Biała Podlaska

☎ (083) 343 37 92,

fax. (083) 343 81 98

POSIADA W SPRZEDAŻY:

❖ Miód pszczeli - 15 zł/kg, słoik 0,9 l
(1,25 kg) - 19,50 zł.

❖ Wyroby z wosku pszczelego

Informacje Rynkowe

Ceny z targowisk w Polsce

od 16 IX do 20 IX

L p.	Województwo	Targowisko	Pszenica zł/dt	Żyto zł/dt	Jęczmień zł/dt	Ziemniaki zł/dt	Prosięta zł/parę	Cebula zł/kg
1.	Dolnośląskie	Bystrzyca Kł.	-	-	-	40	-	0,80
2.	Kujawsko-Pomorskie	Golub - Dobrzyń	50	35	45	30	200	1,00
3.	Kujawsko-Pomorskie	Grudziądz	50	44	48	38	170	0,80
4.	Kujawsko-Pomorskie	Koronowo	44	-	40	36	180	0,80
5.	Łódzkie	Łyszkowice	58	32	45	30	210	0,60
6.	Łódzkie	Tuszyn	50	38	40	35	210	1,00
7.	Lubelskie	Opole Lub.	41	32	37	-	245	0,70
8.	Lubelskie	Piaski	34	-	34	55	205	1,00
9.	Lubelskie	Wisznice	-	-	-	-	165	0,90
10.	Lubelskie	Chełm	40	-	-	30	180	1,00
11.	Lubelskie	Biała Podlaska	49	35	47	22	210	1,20
12.	Lubuskie	Drezdenko	45	35	38	50	180	1,50
13.	Lubuskie	Żary	50	-	40	40	170	1,00
14.	Małopolskie	Limanowa	60	50	58	30	290	1,00
15.	Małopolskie	Wolbrom	40	35	40	-	240	-
16.	Mazowieckie	Siedlce	47	30	-	45	210	0,90
17.	Mazowieckie	Radzymin	60	32	60	30	240	2,00
18.	Mazowieckie	Garwolin	46	35	41	35	200	1,00
19.	Mazowieckie	Ostrołęka	60	38	50	30	160	1,00
20.	Podkarpackie	Dębica	50	40	45	30	210	1,20
21.	Podkarpackie	Krosno	50	40	40	50	220	0,80
22.	Podkarpackie	Mielec	50	-	48	37	220	1,50
23.	Pomorskie	Wejherowo	50	40	46	30	160	1,10
24.	Pomorskie	Czersk	50	40	47	26	150	-
25.	Śląskie	Siewierz	52	40	52	25	-	1,00
26.	Śląskie	Żywiec	56	45	56	30	260	0,60
27.	Warmińsko - Mazurskie	Susz	45	35	43	27	160	0,50
28.	Warmińsko - Mazurskie	Szczytno	55	-	50	40	180	1,00
29.	Wielkopolskie	Gniezno	46	-	42	40	180	1,20
30.	Wielkopolskie	Oborniki	50	-	42	60	210	1,50
31.	Wielkopolskie	Wolsztyn	50	40	43	50	190	1,50
32.	Zachodnio-Pomorskie	Stargard Szczeciński	-	-	-	55	160	1,30
33.	Zachodnio-Pomorskie	Gryfice	50	-	-	50	180	0,60
34.	Zachodnio-Pomorskie	Świdwin	-	-	-	42	170	0,80

Notowania cen targowiskowych sporządzone przez Oddział WODR w Grabanowie

(Ceny w zł za jednostkę)

Lp	Wyszczególnienie	J.M	Wisznice 30.09.2002 poniedziałek	Parczew 01.10.2002 wtorek	Piszczac 02.10.2002 środa	Radzyń Podlaski 02.10.2002 środa	Biała Podlaska 03.10.2002 czwartek	Łuków 03.10.2002 czwartek	Międzyrzec Podlaski 03.10.2002 czwartek
1.	Pszenica	dt	-	45	38-40	44-45	45-50	50	45-50
2.	Pszenżyto	dt	-	-	35-38	38-40	40	40	40
3.	Zyto	dt	-	-	30	30	30-35	35	30
4.	Owies	dt	-	-	30	30	30-35	35	30-32
5.	Owies bezłuskowy	dt	-	-	-	-	-	-	45
6.	Jęczmień	dt	-	-	38-40	40-42	45	45	48-50
7.	Mieszanaka zbożowa	dt	-	-	30-35	30-35	38-40	40	40
8.	Cebula	dt	-	-	-	-	60	-	-
9.	Ziemniaki	dt	-	20	15-17	20-25	20	20	18-20
10.	Kapusta	dt	40	-	-	40	35-40	-	30-35
11.	Prosięta 10-15 kg	para	140-160	-	140-160	160-170	150-180	180	-
12.	Prosięta pow. 15 kg	para	170-200	170-210	170-200	170-190	180-200	220	180-200
13.	Krowa z cielakiem	szt.	-	-	-	-	-	1800	-
14.	Jaja	szt.	0.26-0.28	0.22-0.32	0.20-0.28	0.20-0.32	0.18-0.30	0.20-0.30	0.20-0.32
15.	Jabłka	kg	0.60-1.20	0.70-1.40	1.00-1.50	0.60-1.50	1.00-1.50	-	0.80-1.20
16.	Gruszki	kg	1.50-2.00	1.50-2.00	1.80-2.00	1.50-2.50	1.50-2.00	2.00	1.00-2.00
17.	Sliwki	kg	2.00	-	-	-	3.50-4.00	5.00	2.50-3.00
18.	Winogrona	kg	-	-	-	-	4.00	-	-
19.	Nektarynki	kg	-	-	-	-	4.00	-	-
20.	Orzech włoski	kg	-	2.50	-	-	3.50	-	3.00
21.	Orzechy laskowe	kg	10.00	-	10.00	-	10.00	-	7.00-9.00
22.	Cebula	kg	0.60-0.80	0.50	0.60-0.80	0.80-1.00	1.00	0.75-1.00	0.60-1.00
23.	Cebula czerwona	kg	-	1.50	-	-	-	-	-
24.	Czosnek	kg	-	6.00-8.00	-	-	-	-	-
25.	Czosnek	szt.	0.50	-	0.60	-	0.60	0.50	-
26.	Kapusta	szt.	0.80-1.50	0.60-1.80	1.00-1.50	0.80-1.20	1.00-2.50	-	1.00-2.50
27.	Kapusta szatkowana	kg	-	0.40	-	-	-	-	-
28.	Kapusta	kg	-	-	-	-	-	0.50	-
29.	Kapusta pekińska	kg	-	1.00-2.00	-	-	-	2.00	-
30.	Kapusta kiszona	kg	-	1.80-2.00	-	-	2.00	-	2.50
31.	Kapusta brukselska	kg	-	-	-	-	4.00	-	-
32.	Ogórek kiszony	kg	-	-	-	-	2.50	-	-
33.	Ogórki	kg	-	-	-	-	-	2.50-3.00	-
34.	Pomidory	kg	1.00-2.50	0.80-2.50	1.80-2.50	1.00-2.50	1.00-2.20	2.50	1.20-2.00
35.	Kalafior	szt.	1.50-2.50	1.50-2.50	1.50-2.00	1.30-1.80	1.00-2.50	-	1.50-2.50
36.	Kalafior	kg	-	-	-	-	-	2.00	-
37.	Brokuły	szt.	-	-	-	-	2.00-2.50	-	1.00-2.00
38.	Brokuł	kg	-	-	-	-	-	2.50	-
39.	Pieczarki	kg	-	5.00-6.50	-	4.00-5.00	5.50	4.50-6.00	5.50
40.	Marchew	kg	0.80	0.70-1.00	0.80-1.00	0.70-0.80	0.80-1.00	0.80	0.80
41.	Miód	kg	14.00-16.00	14.00-16.00	14.00-16.00	-	13.00-14.00	17.00	14.00
42.	Papryka	kg	2.50-3.00	0.80-3.00	2.00-3.20	2.00-3.50	3.50	3.00-3.50	2.50-3.00
43.	Buraki czerwone	kg	0.80	0.70-1.00	0.80-1.00	0.70-0.80	1.00	0.80-1.00	0.80
44.	Seler	kg	-	-	-	-	3.00	2.00	2.00-2.50
45.	Seler	szt.	-	0.80-1.00	-	-	-	-	-
46.	Por	kg	-	-	-	-	3.00	2.00	2.00-2.50
47.	Por	szt.	-	0.80-1.00	-	-	-	-	-
48.	Pietruszka	kg	1.50-2.00	2.00	2.50	2.00-3.00	3.00	-	2.00-2.50
49.	Fasolka szparagowa	kg	-	3.50	-	-	-	-	-
50.	Ziemniaki	kg	0.40	0.20-0.50	0.30-0.40	0.30-0.40	0.40-0.60	0.20-0.40	0.30-0.40
51.	Szczypiorek	pęk	-	-	-	-	0.80	-	-

Wisznice: prosięta podaż duża popyt średni
Piszczac: zboża podaż duża popyt mały
prosięta podaż duża popyt średni
Radzyń Podl.: zboża podaż mała popyt mały
prosięta podaż średnia popyt średni

Biała Podl.: zboża podaż mała popyt mały
prosięta podaż mała popyt mały
Międzyrzec Podl.: zboża podaż mała popyt mały
prosięta podaż średnia popyt mały
Łuków: zboża podaż duża popyt mały
prosięta podaż duża popyt mały

Ceny zbóż, żywca wołowego oraz wieprzowego

Zboża

Punkt skupu	PSZENICA	JĘCZMIEN	ZYTO	PSZENZYTO	OWIES BEZŁUSKOWY	KUKURYDZA
<i>Ceny na dzień 04 października 2002r. ceny w złotych za 1 tonę</i>						
Młyn Biała Podlaska ul. Piłsudskiego tel.343-31-15			320-340 +VAT płatność do 50 dni			
PPHU „Wola Pasze” Biała Podlaska ul.Handlowa 7 tel. 342-22-01	420 +VAT			340+VAT	410+VAT	390 14% wilgotności
Podlaskie Zakłady Spirytusowe”Alkwin” Sp.z o.o ul.Lubelska 65 21-350 Międzyrzec Podlaski tel.371-50-82			280-310			230 30% wilgotności
<i>Ceny na dzień 30 września 2002r. ceny w złotych za dt</i>						
KOJPASZ Dubica	40 +VAT	32 +VAT		32 +VAT		
<i>Ceny na dzień 24 września 2002 r. w złotych za dt</i>						
Młyn Gospodarczy Marek Trościańczyk Parczew ul. 11-go Listopada 107 Parczew tel. (083) 354-17-67	40 + VAT		30 + VAT			
<i>Ceny na dzień 27 września 2002r. w złotych za dt</i>						
PPP BACUTIL Bedlno	41 + VAT	36 + VAT	30 + VAT	33 + VAT		
Młyn w Komarówce Podlaskiej			30 + VAT			
Młyn „Plon” ul.Piłsudskiego47 21-310 Wołyń tel.353-00-06	40					
Gorzelnia Bojanówka			31 z VAT	31 z VAT		

Żywiec wieprzowy i wołowy

Ceny w zł / kg od 24.09-04.10.2002r.

Powiat	Żywiec wieprzowy		Żywiec wołowy		
Punkt skupu	tuczniaki	maciory	buhaje	Jałówki	Krowy
Biała Podlaska					
Biała Podlaska – Zakłady Mięsne „Dolina Łąk” Małaszewicze	3,20+VAT	2,20+VAT			
„FELIX” Rossosz	3,30+VAT		3,20 + VAT	2,70-2,80 + VAT	
Łuków					
Zakłady Mięsne Łmeat” w Łukowie	3,10+VAT				
Parczew					
Parczew –ZM „ŁMET” Łuków S.A.	3,00-3,10 +VAT	2,00-2,10 + VAT	3,10-3,30 + VAT	3,10+ VAT	1,50-1,80 + VAT
Radzyń Podlaski					
Masarnia –Ubojnia ZEMAT s.c. Wołyń	3,1 0-3,20 +VAT		3,70 +VAT	3,50+VAT	
ZM Łuków	3,10-3,20 +VAT	2,30+VAT	3,70 + VAT	3,50 +VAT	



Ile za ziemię?

Średnie ceny gruntów ornych w obrocie prywatnym w II kwartale 2002r., wg danych GUS, w poszczególnych województwach kształtowały się następująco:

Lp.	Województwo	Ceny gruntów ornych w złotych za hektar			
		Grunty Ogółem	Grunty kl. I – II – III a	Grunty kl. III b – IV	Grunty kl. V – VI
1	dolnośląskie	4 047	5 208	4 160	2 773
2	kujawsko-pomorskie	5 610	7 946	5 788	3 097
3	lubelskie	4 177	6 068	4 122	2 342
4	lubuskie	2 731	3 374	2 830	1 989
5	łódzkie	4 690	6 865	4 586	2 620
6	małopolskie	7 502	9 781	8 116	4 608
7	mazowieckie	5 410	8 367	5 033	2 829
8	opolskie	6 153	7 800	6 672	3 986
9	podkarpackie	3 821	5 455	3 943	2 066
10	podlaskie	5 128	7 440	5 180	2 764
11	pomorskie	4 559	5 175	4 642	3 860
12	śląskie	5 106	7 031	5 493	2 794
13	świętokrzyskie	4 877	6 560	5 159	2 912
14	warmińsko-mazurskie	3 385	4 586	3 500	2 069
15	wielkopolskie	6 338	9 137	6 088	3 789
16	zachodniopomorskie	3 447	4 636	3 363	2 343
	Polska	5 089	7 158	5 076	3 034

- Przeciętna powierzchnia użytków rolnych przypadająca na 1 gospodarstwo rolne w województwie lubelskim wynosi - 6,30 ha.

Od 1 października 2002 r. wysokość kredytu preferencyjnego na zakup gruntów rolnych w celu utworzenia lub powiększenia gospodarstwa rolnego w poszczególnych województwach nie może przekraczać wyżej podanych cen.

Tworzone, powiększane lub urządzane gospodarstwo rolne nie może być mniejsze od średniej w województwie, z wyjątkiem działów specjalnych produkcji rolnej, rybołówstwa i rybactwa. [AŻ]



Tańsze kredyty rolnicze

Z dniem 26 września Rada Polityki Pieniężnej obniżyła podstawowe stopy procentowe. Powoduje to również zmianę oprocentowania kredytów rolniczych z dopłatami ze środków Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Oprocentowanie tych kredytów uzależnione jest od stopy redyskonta weksli.

Aktualnie stopa redyskonta weksli wynosi 8,5%. W związku z tym oprocentowanie kredytów kształtuje się następująco:

Oprocentowanie płacone przez kredytobiorcę w liniach:			
współczynnik	IP, MP	BR	MR, KZ, GP, KL
1,15 – 1,25	4,89 – 5,31 %	2,44 – 2,66 %	2,13%

kredytu "nawozowego" wynosi 4,0%.

[AŻ]

UWAGA Rolnicy

Termin wydawania przez banki spółdzielcze, bonów paliwowych za drugie półrocze 2002 został przesunięty na dzień 30 listopada 2002r.

(AŻ)

Ogłoszenia



Andrzej Guzek
zam. Szczygły Dolne 27A
gm. Łuków
tel. (025) 796 28 90 po 20:00

Sprzedam: sieczkarnię polową FORTSCHRITT E-281C, z dwoma przystawkami (do kukurydzy i sianokiszzonek). Stan dobry. Rok produkcji 1983.

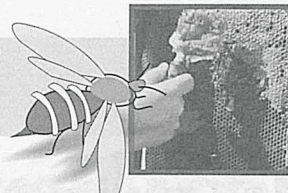


Sprzedam 4,12 ha w Kolonii Kormarno tel. 0502684 744



Kurs chemizacyjny dla rolników- chętni rolnicy proszeni są o zgłaszanie się do Powiatowych Zespołów Doradztwa Rolniczego - adresy i telefony na 2 stronie

porady pszczelarskie



dokończenie ze s.12

właściciele licznych karczem i zajazdów powoli tracili swych dotychczasowych konsumentów.

Ostoją wysokiej jakości pozostały miodosytnie klasztorne i dwory szlacheckie. Przekazywane z pokolenia na pokolenie, niezmienione od lat receptury, pozwoliły zachować część najwartościowszych przepisów.

Ze względu na lokalny zasięg oraz niewielką skalę produkcji nie miały jednak wpływu na powszechnie zachodzące zmiany w preferencjach spożycia napojów alkoholowych. Powoli wysokogatunkowe miody pitne stawały się rzadkością. Chwilowy renesans przeżywały w okresach nadprodukcji miodu pszczelego. Warzenie miodu często na małą lokalną skalę dawało możliwość zagospodarowania nadwyżek. Istotną rolę odegrało wydanie przez Teofila Ciesielskiego książki „Miodosytnictwo - sztuka przerabiania miodu i owoców na napoje”. Wielokrotnie wznawiana w stosunkowo dużych nakładach, do dziś jest jedną z najlepszych pozycji, omawiających sztukę produkcji miodów pitnych.

Okres międzywojenny to działalność miodosytni m.in. w Krakowie, Warszawie a także w Nowym Sączu. Szczególnie ta ostatnia, o nazwie „Sendecja” musiała mieć niezłą renomę, gdyż była odwiedzana przez wycieczki pszczelarzy z całego kraju. Lokalnie działały niewielkie spółdzielcze zakłady zajmujące się warzeniem miodów pitnych. Dodać należy, że miodosytnictwem zajmowali się również pszczelarze, wykorzystujący surowiec pochodzący z ich własnych pasiek. Dodatki ziół i soków owocowych sprawiały, że miody nabywały lokalnego, często bardzo atrakcyjnego, smaku i aromatu.

Działania wojenne sprawiły, że zapasy piwnic zostały zniszczone a przetaczające się przez Polskę wojska

zniszczyły bazę surowcową. Również ustalenia jałtańskie sprawiły, że tereny najbogatsze w pożytki pszczele, zostały za naszą wschodnią granicą.

W latach powojennych produkcji miodów pitnych podjęła się spółdzielczość. Spółdzielnie pszczelarskie w Lublinie, Krakowie i Poznaniu oraz zakłady w Milejowie czy Nidzicy przez kilka dziesięcioleci dostarczały różne gatunki miodów pitnych na rynek krajowy. Dzisiaj można ich spotkać kilkadziesiąt. Wraz ze zmianami polityczno-gospodarczymi pojawiły się prywatne podmioty zajmujące się warzeniem miodu. Należy się spodziewać, że w momencie wejścia Polski do Unii Europejskiej, polscy pszczelarze będą mieli możliwość produkcji i sprzedaży miodów pitnych. Od lat atrakcją pasiek niemieckich czy austriackich są wina miodowe, produkowane z własnego surowca i wedle własnej receptury. Należy w tym miejscu przyznać, że tamtejsze miody odbiegają od naszych gustów. Są jasne, wytrawne z wyraźnym ziołowym aromatem.

Rozważyć należałoby, czy wzorem naszych piastowskich przodków, pszczelarze nie powinni podejmować gości miodem pitnym własnego wyrobu. Przyczynić się to może do podniesienia kultury spożycia alkoholu a zarazem spożycia miodu pszczelego ogółem.

Cytując Tomasza Zana pamiętajmy, że:

*„... Nikt się od miodu po ziemi nie toczy,
Miód tylko lepszej dodaje miny,
Najeża wąsy, stroi czupryny,
Moc leje w piersi, odwagę w oczy...”*

*Na podstawie Kalendarza Pszczelarskiego 2001
„Bartnik Sądecki” - opracował Marian Kałabun*

LEKARZ WETERYNARI
Radosław Czyżak
Zakład Lecznictwa Zwierząt
21-504 Rokitno

☎ praca (083) 345 30 11 ☎ kom. 0 603 184 254

WYKONUJE:

- ☒ leczenie i profilaktyka
- ☒ wyjazdowe badania na ciążę
- ☒ USG
- ☒ choroby bydła i świń - specjalista chorób świń

**POSIADA CERTYFIKAT MINISTRA ROLNICTWA
DO INSEMINACJI KLACZY**

AGRONOM

- pasze, nawozy
- środki ochrony roślin
- śruta sojowa, rzepakowa, otręby pszenne
- maszyny rolnicze
- ciągniki i kombajny New Holland

JASIONKA 5 K. PARCZEWA
(083) 355 05 22

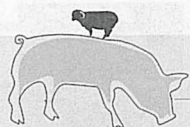
PŃ “Arkady”
Arkadiusz Miszcuk

Rusiły 49, 21-222 Podedwórze
(083) 379 51 24, kom. 608 516 126

Oferuje do sprzedaży premiksy firmy Sano:

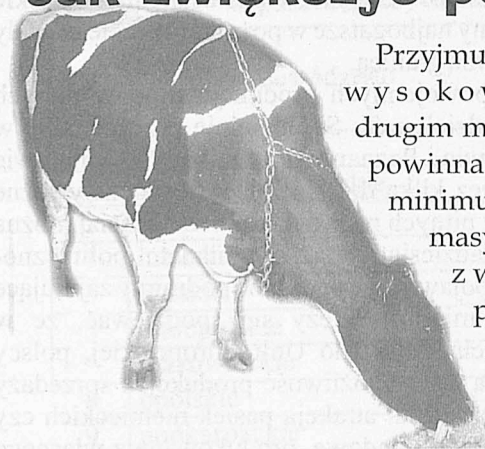
- ☒ protamino piggi
- ☒ protamino sm
- ☒ protamino premium

z dostawą do gospodarstwa
przy zamówieniu powyżej 500 kg



Produkcja zwierzęca

Jak zwiększyć pobranie paszy przez krowę sytą



Przyjmuje się, że krowa wysokowydajna w drugim miesiącu laktacji powinna konsumować minimum 20 kg suchej masy. W praktyce zwiększenie pobrania suchej masy o 1 kg powoduje zwiększenie produkcji mleka o 2

litry. Jednak największa dysproporcja pomiędzy wydajnością a spożyciem pasz, głównie objętościowych, występuje w pierwszym miesiącu po wycieleniu. Małe pobranie pasz towarzyszy dużej wydajności mlecznej. To dlatego 2 tydzień po wycieleniu uznawany jest za najtrudniejszy okres żywienia krowy. Błędy żywienia tego okresu negatywnie wpływają na rozród krów. Maksymalne spożycie suchej masy, krowy osiągają około 9-11 tygodnia po wycieleniu.

Do czynników wpływających na pobranie suchej masy, między innymi należy: kondycja krowy przed wycieleniem, smakowość pasz, oraz koncentracja składników pokarmowych w dawce. Krowa rasy hf w zbyt dobrej kondycji konsumuje po wycieleniu mniej o 1-2 kg suchej masy od krowy kondycji prawidłowej. Krowie otluszczonej wygodniej jest uwolnić rezerwy energetyczne niż wzmagać się przy korycie. Jednak tego rodzaju zjawisko nie jest obojętne dla zdrowia krowy - pogarsza funkcjonowanie wątroby. Krowa wysokowydajna połowę życia przeznacza na spożywanie i przeżuwanie paszy.

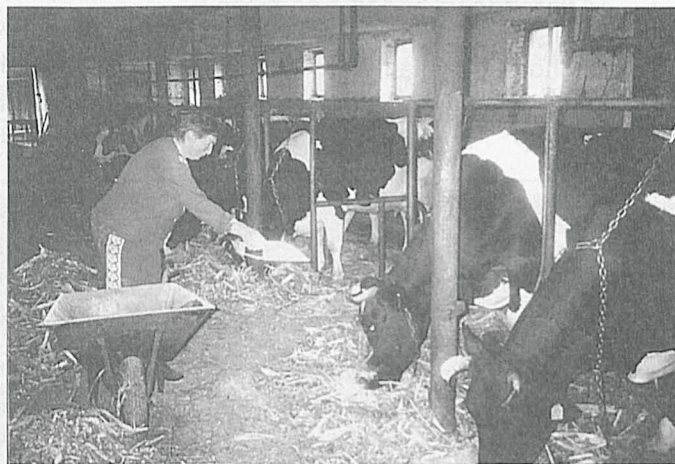
W oborach wolnostanowiskowych elementy, które mogą wpłynąć na zmniejszenie pobrania paszy to: ograniczony dostęp do stołu paszowego, śliska nawierzchnia lub nieprawidłowo zlokalizowane poidła. Na niedoskonały wzrok krowy wpływa nawet barwa koryta czy stacji żywienia. Na przeżucie paszy krowy potrzebują około 10-12 godzin dziennie. Pozycja leżąca sprzyja przeżuwaniu, dlatego legowisko winne być wygodne, suche, czyste i odpowiedniej wielkości. Jeśli stworzy się dobre warunki żywieniowe, krowy

konsumują również w nocy zwiększając spożycie o 5-10 %. Kilkakrotne przegarnięcie paszy objętościowej (nawet w nocy) zachęca krowy do dodatkowego pobrania paszy. Niewyjady pasz objętościowych należy usuwać z koryta przynajmniej raz dziennie. Krowy praktycznie najwięcej paszy konsumują po doju. Mieszanka pełnodawkowa (TMR) podawana raz dziennie nie gwarantuje wystarczającego pobrania suchej masy (zagrzewanie paszy w okresie letnim). Kiszonki wybierane niedbale w okresie letnim powodują ich rozkład tlenowy zmniejszają przez to ich spożycie nawet o 25 %. Dlatego stosowanie dodatków kiszonkarskich zmniejsza podatność kiszonek do zagrzewania. Wszystkie zabiegi zmierzające do stabilizacji przemiany żwaczowej wpływają korzystnie na pobranie suchej masy. Niskie ciśnienie wody, brudne poidła - to pośrednia przyczyna zmniejszenia pobrania suchej masy.

Kontrola pobrania suchej masy przez krowy jest utrudniona szczególnie przy tradycyjnym żywieniu. Cennym wskaźnikiem pobrania suchej masy jest konsystencja kału. Luźny kał jest charakterystyczny dla dużego spożycia (I faza laktacji) natomiast kał twardy wskazuje na niewielkie pobranie suchej masy i odpowiedni jest dla krowy zasuszonej.

Wysokie spożycie pasz przez krowy świeżo wycielone umożliwiają kiszonki bardzo dobrej jakości podawane do woli. Natomiast pasza treściwa musi być podawana małymi porcjami, a krowy powinny być przyzwyczajane do niej pod koniec okresu zasuszania.

Antonina Strącicka





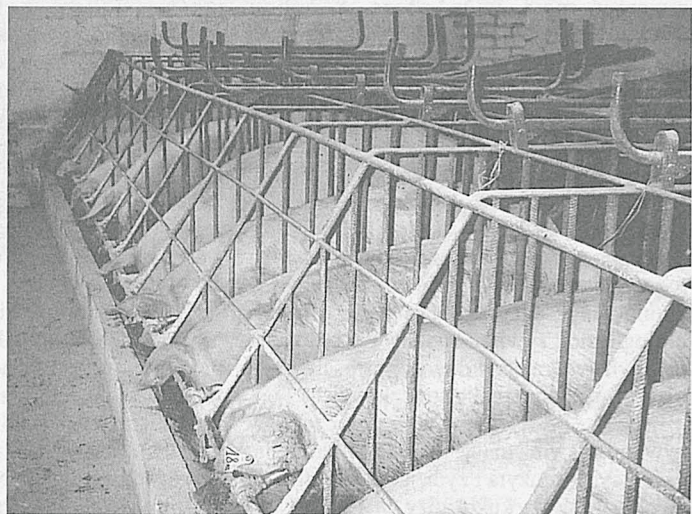
Czesława Mirczewska

Produkcja tuczników może być opłacalna

Produkcja tuczników w cyklu zamkniętym wymaga od producenta szerokiej wiedzy z zakresu rozrodu, odchovu prosiąt i żywienia. Opłacalność produkcji wymusza dążenie do obniżenia kosztów produkcji, przy jednoczesnym utrzymaniu wysokiej jakości produkowanego żywca. Wynika stąd, że prowadzenie tej działalności nie jest sprawą prostą, a uzyskiwane efekty w dużym stopniu zależą od prowadzącego tucz. Wszystkie te zagadnienia, związane z produkcją doskonale opanował **Bogusław Kuszneruk** ze wsi Pojelce.

Pan Bogusław prowadzi od 1994 roku gospodarstwo rolne ukierunkowane na produkcję trzody chlewnej. Początkowo prowadził tucz w oparciu o prosięta z zakupu, ale wymagania zakładów mięsnych dotyczące mięsności produkowanych tuczników wpłynęły na jego decyzję o zakupie loch. W tym celu przeprowadził modernizację istniejącego budynku gospodarskiego na chlewnię dla macior i tuczników. Jest to chlewnia rusztowa z odpowiednią wentylacją, w miarę potrzeby ogrzewana, wyposażona w automaty paszowe i poidła. Posiadana ilość 140 stanowisk dla tuczników w tej chlewni była niewystarczająca, aby prowadzić tucz wszystkich wyprodukowanych prosiąt, dlatego część prosiąt była sprzedawana. W ubiegłym roku Pan Bogusław przeprowadził adaptację stodoły na tuczarnię na głębokiej ściółce, co pozwoliło mu uzyskać dalsze 75 stanowisk dla tuczników. Obecnie planuje podobną adaptację drugiej stodoły.

W tej chwili stado podstawowe stanowi 25 loch krzyżówkowych ras WPP i PBZ oraz 10 zakupionych niedawno loszek NAIMA. Z miotu od jednej lochy odchowuje przeciętnie 10 prosiąt. Odłączanie lochy od prosiąt następuje po 4 tygodniach, co pozwala mu uzyskać 2,33 miotu rocznie. Lochy utrzymywane są w kojcach grupowo. W chwili przejęcia gospodarstwa, jego powierzchnia wynosiła 36 ha. W kolejnych latach, wskutek zakupu ziemi, powierzchnia gospodarstwa zwiększała się i obecnie wynosi 73,58 ha, z czego grunty orne stanowią 70 ha. Produkcja roślinna, głównie uprawa zbóż, dostosowana jest do kierunku produkcji i pozwala na żywienie świń oparte na paszach wyprodukowanych w gospodarstwie. Mieszanki sporządzane ze zbóż, uzupełniane są premiksami firmy MEGGLE INNTALER i śrutą sojową,



pochodzącymi z zakupu. Dobrze zbilansowane żywienie pozwala uzyskać średnie dzienne przyrosty masy ciała na poziomie 730 g. W ciągu roku sprzedaje około 500 szt. tuczników. Przeciętna mięsność tuczników produkowanych w gospodarstwie wynosi 53 %, przy czym większość z nich sprzedawana jest w klasie E i U. Ocena mięsności dokonywana jest poubojowo w zakładach mięsnych i od niej głównie zależy uzyskiwana za tuczniaki cena. Należność za tuczniaki naliczana jest według wagi bitej ciepłej i przy wydajności rzeźnej w granicach 78 % gwarantuje opłacalność produkcji.

Osiągane przez Pana Bogusława wyniki są efektem dobrze zbilansowanego i pokrywającego zapotrzebowanie zwierząt żywienia oraz utrzymywania wysokiej genetycznie wartości stada podstawowego zwierząt.





Produkcja zwierzęca

ZASTOSOWANIE ZIARNA RÓŻNYCH GATUNKÓW ZBÓŻ W ŻYWIENIU ŚWIŃ

Świnie to zwierzęta monogastyczne, mające jednokomorowy żołądek, o stosunkowo niewielkiej pojemności. Ważne znaczenie we właściwym żywieniu tych zwierząt mają więc pasze o dobrej strawności i dużej koncentracji składników pokarmowych. Wymogom tym odpowiadają ziarna zbóż. Są to pasze treściwe, dobrze przyswajalne, o dużych wartościach energetycznych. W swym składzie zawierają około 70% skrobi, należą jednak do pasz o stosunkowo niskiej zawartości białka około 10% białka ogólnego w suchej masie. Ponieważ białko to jest ubogie w lizynę i metioninę, czyli w aminokwasy decydujące o jego wartości biologicznej, żywienie należy uzupełniać o pasze zawierające dużo wartościowego białka (np. ziarna roślin strączkowych).

Największe znaczenie w żywieniu świń mają ziarna: jęczmienia, pszenicy, pszenżyta i żyta, a nieco mniejsze - ziarna owsa czy kukurydzy.

Żyto jest najpopularniejszym zbożem w naszym regionie. Ziarno żyta zawiera mało włókna i tłuszczu, natomiast dużo węglowodanów w porównaniu np. z takimi zbożami jak jęczmień czy pszenica. W stosunku do ww. zbóż żyto ma też w swoim składzie znacznie mniej białka. Białko to cechuje się jednak stosunkowo dużymi wartościami odżywczymi, zawiera bowiem więcej lizyny chociaż z drugiej strony jest dość niskostrawne, czego powodem jest prawdopodobnie występowanie w tym zbożu dużej ilości substancji antyżywniowych.

Przyjmuje się, że w mieszankach przygotowywanych dla tuczników, żyto nie powinno przekraczać 40% składu. Ze względu na działanie wzdymające i zatwardzające, zboże to nie powinno być stosowane w żywieniu loch wysokoprosnych. Nie należy go też dodawać do mieszanek dla prosiąt i

odmiany, ale też od warunków agrotechnicznych, roku uprawy czy też innych czynników zewnętrznych.

Nie ma przeciwwskazań w żywieniu pszenżytem - może być ono stosowane w mieszankach wszystkich grup świń.

PSZENICA

Ziarno pszenicy należy do zbóż o dużej zawartości białka i wysokiej koncentracji energii. Podobnie jak jęczmień czy pszenżyto, może być stosowane w żywieniu wszystkich grup świń. Ze względu na właściwości dietetyczne i działanie mlekopędne, doskonale sprawdza się w mieszankach przeznaczonych dla prosiąt i macior karmiących. Pszenica powinna być jednak stosowana w postaci dość grubo zmielonej śruty - wówczas mniej się zbryla i jest lepiej wykorzystywana przez świnię.

OWIES

Wartość pokarmowa owsa jest zbliżona do jęczmienia. Jego strawność i przydatność żywieniową obniża jednak duża zawartość włókna (powyżej 10%) i tłuszczu (około 5%). Z tego powodu owies, chociaż ma duże walory smakowe, jest rzadziej wykorzystywany w żywieniu świń. Znaczna część włókna znajduje się jednak w łusce owsa, a więc w przypadku, gdy poddamy go obłuszczeniu, możemy pozyskać wysokogatunkowe pasze, o dużej koncentracji energii (14,9 MJ/kg) i zawartości białka zbliżonej do pszenicy.

Owies bogaty jest w witaminę E, dlatego też zalecany jest jako pasza dla sztuk użytkowanych rozplodowo.

W żywieniu świń owies wykorzystywany jest w postaci śruty. Jeżeli nie jest obłuszczony, należy zadbać o to, by była to śruta bardzo drobno zmielona.

KUKURYDZA

Kukurydza jest cenną paszą energetyczną (około 14 MJ w 1 kg śruty) i jest to energia łatwo przyswajana. Wartość energetyczna tego zboża wynika z dużej zawartości skrobi i wysokiej strawności, a także stosunkowo wysokiej zawartości tłuszczu (około 4-5%). Tłuszcz ten ma jednak niekorzystny wpływ na jakość pozyskiwanej słoniny, dlatego też zaleca się, by w końcowej fazie tuczu nie stosować pasz zawierających dużo śruty kukurydzianej.

Kukurydza zawiera stosunkowo niewielką ilość strawnego białka (około 75 g/kg), które dodatkowo ma niekorzystny skład aminokwasowy.

Niewielka zawartość włókna sprawia natomiast, że jest to pasza łatwo przyswajana i można ją stosować w mieszankach dla wszystkich grup świń, jako źródło energii.

W. Siemieniuk, PZDR Biała Podlaska

Wartości pokarmowe zbóż (zawartość w 1 kg paszy)

Pasza	Energia metaboliczna (MJ)	Białko strawne (g)	Lizyna (g)	Metionina + cystyna (g)
Żyto - ziarno	13,3	74	3,70	3,70
Pszenżyto - ziarno	13,5	101	4,07	4,31
Jęczmień - ziarno z łuską	12,6	84	3,88	4,10
Pszenica - ziarno	13,9	103	3,54	4,60
Owies - ziarno z łuską	11,3	89	4,57	5,03
- ziarno łuskane	14,9	103	4,61	4,98
Kukurydza - ziarno	14,0	74	2,61	4,01

JĘCZMIEN

Jęczmień, zarówno ozimy jak i jary, jest podstawowym zbożem przeznaczonym do żywienia świń. Ze względu na walory smakowe ziarno jęczmienia jest chętnie zjadane przez zwierzęta. Ważne jest też, że ziarno to nie zawiera czynników antyżywniowych, co pozwala na zastosowanie go w mieszankach prawie w nieograniczonych ilościach. Ujemną cechą jęczmienia jest natomiast stosunkowo twarda, włóknista łuska. Ziarno obłuszczone zawiera ponad czterokrotnie mniej włókna, natomiast o około 25% więcej białka strawnego. Takie ziarno ma też większą o około 15% wartość energetyczną w porównaniu z ziarnem nie łuskany.

Jeżeli ziarno wykorzystywane do skarmiania nie jest łuskane, wówczas należy je drobniej śrutować.

ŻYTO

warchlaków, może być bowiem przyczyną niekorzystnych efektów ubocznych.

Rolnik powinien pamiętać też o tym, że na paszę nie nadaje się żyto świeżo zebrane - należy je wykorzystywać dopiero po kilkutygodniowym przechowywaniu, w przeciwnym wypadku może być przyczyną zaburzeń trawienia u zwierząt.

PSZENŻYTO

W porównaniu z żytem pszenżyto ma w swym składzie więcej białka i głównych aminokwasów, takich jak: lizyna, metionina, treonina. Zawiera też mniej czynników antyżywniowych, co zwiększa możliwości pastewnego zastosowania tego zboża. Pod względem zawartości białka i wartości energetycznej jest zbliżone do pszenicy.

Ujemną cechą pszenżyta jest natomiast niestabilność odmianowa i duża zmienność plonowania oraz składu chemicznego ziarna. Ma to wpływ na wartość pokarmową pszenżyta, która zależna jest nie tylko od



w budynkach inwentarskich

Zima

O k r e s
z i m o w e g o
utrzymania zwierząt
gospodarczych to
czas przebywania
z w i e r z ą t w
b u d y n k a c h
inwentarskich.



E. Andrzyk PZDR Parczew

osuszanie, aby stanowiska dla zwierząt były suche i ciepłe w pomieszczeniu nie powinno być nadmiaru szkodliwych gazów CO₂ - dwutlenku węgla, NH₃ - amoniaku, nadmiaru zapylenia (pasza

Budynek inwentarski powinien zapewnić odpowiednie warunki zoohigieniczne dla zwierząt gospodarczych. Szczególną troską w zimie powinniśmy otoczyć zwierzęta stada podstawowego (krowy maciory). Od ich zdrowia i kondycji hodowlanej w dużej mierze zależy sukces w hodowli i produkcji. Wchodzimy właśnie w okres, kiedy zwierzęta będą skazane na okres około 200 dni utrzymania alkierzowego zimowego. Warunki panujące w pomieszczeniach dla zwierząt będą miały wpływ na zdrowie i pośrednio na wydajność (produkcję) zwierząt gospodarczych. Budynki powinny chronić przed chłodem i opadami. Mało jest budynków budowanych z myślą o konkretnej grupie zwierząt (np. tylko dla macior.) Jeżeli chodzi o budynki inwentarskie, mamy przeważnie z tradycyjną chlewnią i oborą.

Powinniśmy przed zimą przyrzeć się, w jakim stanie znajduje się budynek. Czy dach jest szczelny, nie ma zacieków lub przecieków? Czy nie ma powybijanych szyb w oknach? Czy zamykają się wszystkie wrota i drzwi? Czy wywietrzniki są w dobrym stanie i spełniają swoją rolę? Sprawdzić, czy nie są zapchane kanały ściekowe a zbiorniki na gnojówkę szczelne. Następnie należy pomieszczenia zdezynfekować, wybielić oraz przeprowadzić deratyzację (odszczurzenie). Jeżeli zachodzi taka konieczność, ocieplić ściany od nawietrznej strony. Następną czynność to kontrola technicznej sprawności urządzeń mechanicznych i ich konserwacja przed zimą. Sprawdzamy sprawność dojarki, śrutownika, zabezpieczamy odpowiednio hydrofor, ocieplamy rury, w których przepływa woda a narażone mogą być na zamarzanie. Należy zadbać o sprawność zgarniacza obornika. Usuwanie usterek w czasie zimy jest utrudnione i przykre.

W pomieszczeniach dla macior z prosiętami trzeba sprawdzić urządzenia docieplające pomieszczenia (lampy i promienniki). Dobrze przygotowane pomieszczenie powinno zapewnić odpowiedni mikroklimat. Powinno zapewnić odpowiednią temperaturę, odpowiednie wietrzenie i

ściółka), nie powinno być drobnoustrojów chorobowych i gryzoni (szczury).

Następną czynnością, jaką należy podjąć jest dokonanie przeglądu stada zwierząt. Musimy wyeliminować sztuki mało wartościowe ze stada podstawowego, nie spełniające naszych oczekiwań, krowy które się nie zacielają, maciory dające słabe mioty, sztuki chore oraz o niskiej wydajności. Nie opłaca się ich utrzymywać przez okres zimy. Sztuki pozostające w stadzie powinny mieć przeprowadzoną podstawową pielęgnację jak: korekta racic, obcinanie rogów, odwszawianie - jeżeli jest taka konieczność. Jeżeli mamy być przygotowani do zimy, to należy się dobrze przyrzeć, jaką dysponujemy bazą paszową na okres zimy, czy posiadamy paszę w odpowiedniej ilości i jakości dla naszych zwierząt. Jednym słowem w miarę możliwości powinniśmy zapewnić **dobrostan dla zwierząt**.

Co to jest dobrostan ?

Warunki bytowania zwierząt w budynkach inwentarskich, na które składają się odpowiednie i prawidłowe rozwiązania pomieszczeń dla zwierząt właściwych ciągów komunikacyjnych, ale także właściwy mikroklimat w pomieszczeniach.

Unia Europejska dostosowuje ciągle przepisy utrzymania zwierząt zapewniające dobrostan dla zwierząt w gospodarstwach rolnych, uwzględniając wzrastające wymogi ochrony środowiska. Przepisy te nie mają obowiązywać w najbliższych latach, ale w związku z naszą akcesją do Unii Europejskiej, będą stopniowo wprowadzane w życie.

Nowe przepisy dotyczą w szczególności nowych obiektów inwentarskich, a dla starych wyznaczono okresy przejściowe. Wytyczne dotyczące nowych budynków będą obowiązywały już w 2003 roku.. Natomiast dla budynków już stojących od 2013 roku.

Dlatego rolnik, podejmując budowę lub modernizację budynku inwentarskiego, powinien znać nowe zasady utrzymania zwierząt. ■



Produkcja zwierzęca

WYBRANE WYMAGANIA DOTYCZĄCE UTRZYMANIA KRÓW MLECZNYCH:

1. Wymiary stanowisk przy uwięziowym systemie długość (160-175 cm) szerokość (110 - 115 cm).
2. Boksy legowiskowe dla krów legowisko długość (210-220 cm) - szerokość 110 cm.
3. Wybiegi dla krów 4,0 - 4,5 m² na jedną sztukę.
4. Wymagania w odniesieniu do podłóg szczelinowych szerokość 4 cm beleczek 12 - 14 cm.
5. Wysokość drabin paszowych dla krów 110 - 120 cm.
6. Korytarz paszowy od szerokość 150 do 500 cm.
7. Korytarz gnojowy 120 - 150 cm bez kanałów ściekowych.
8. Temperatura, wilgotność ochłodzenie i ruch powietrza dla krowy w oborze: temperatura minimum - 6°C optymalna 16°C; wilgotność 60-80%; ochłodzenie 6,5-8,5 mcal/cm²/sek; ruch powietrza 0,3 - 0,5.
9. Oświetlenie dzienne stosunek powierzchni okien do podłogi 1:18, oświetlenie sztuczne natężenie 20 - 30 lx.
10. Wentylacja w oborze: zima 90 m³/1 szt./h; lato 350-400 m³/1 szt./h.
11. Wielkość płyty obornikowej na 1 DJP 3,5 m²
12. Zbiornik na gnojowicę pojemność 1 DJP 11 m³

WYBRANE PARAMETRY NA UTRZYMANIE TRZODY CHLEWNEJ

1. Minimalne powierzchnie posadzki w kojcu knur 6,5 m² - maciory pojedynczo-1,3 m²; grupowo-1,4-1,9 m²; kojce porodowe 3,5 m².
2. Temperatura: knury min. 12 opt.-15, lochy min. -12, opt-15,
3. Wilgotność: względna 75 do 70%
4. Oświetlenie dzienne pow. okien do powierzchni podłogi 1:20
• oświetlenie sztuczne 20 - 30 lx
5. Wymagania dotyczące płyt obornikowych i pojemności zbiorników na odchody płynne zależą od obsady zwierząt w gospodarstwie i wielkości płyty gnojowej projektowanej dla każdego gospodarstwa z zachowaniem zasad ochrony środowiska.

Nowe budynki muszą też spełnić określone wymagania prawne dotyczące budynku inwentarskiego. Informacji szczegółowych na temat podstawowych wymagań technicznych i technologicznych w budynkach inwentarskich można zasięgnąć w każdym Zespole Doradztwa Rolniczego.

Na podstawie: dr inż. A. Dobrowolskiego pt. „Podstawowe wymagania techniczne i technologiczne dla bydła, trzody i owiec” wybrał E. Andrzyk, PZDR Parczew.

Kl ama

sm s [K J

Autoryzowany dealer firmy **Westfalia Landtechnik Polen Sp. z o. o.**

P. P. H. U. "MLEKO-SYSTEM"

Ul. Składnicowa 8

21-200 Parczew

☎ (083) 355 13 09

fax (083) 355 13 08

WESTFALIA

OFERUJE

- ☒ Nowe i używane urządzenia udojowe firmy Westfalia
- ☒ Nowe i używane zbiorniki schładzające
- ☒ Artykuły zootechniczne
- ☒ Środki higieny doju
- ☒ Części zamienne do wszystkich typów dojarek
- ☒ Fachowe doradztwo

KLAM

Promocja ➡ **Dojarka przewodowa już za 13 000 zł.**

System oceny jakości usług turystycznych



Jakość usług jest czynnikiem trudnym do zmierzenia. Kupując gotowy produkt na rynku, mamy możliwość go obejrzeć, sprawdzić stan, jakość i przydatność. Natomiast kupując usługę nie mamy pewności, czy spełni ona nasze oczekiwania. Wraz z rozwojem działalności agroturystycznej specjaliści podjęli się tworzenia systemu oceny jakości usług turystycznych. Ocena powinna dotyczyć wszystkich składników oferty turystycznej: zakwaterowania, wyżywienia i pozostałych propozycji usług związanych z pobytem gości. Zbudowanie systemu oceny i kontroli jakości dostarczy klientom wiarygodnych informacji o standardzie obiektu.

Do oceny jakości usług agroturystycznych służy między innymi ustawa o usługach turystycznych i zawarte w związku z wejściem w życie ustawy wymogi w rozporządzeniu. W tym rozporządzeniu zawarte są minimalne wymogi co do wyposażenia, jakie muszą spełniać poszczególne nazwy rodzajowe obiektów hotelarskich. Rozporządzenie określa więc pewien minimalny poziom usług, poniżej którego nie mogą być one świadczone. Pamiętajmy jednak, że przepisy ustawy nie mają zastosowania do rolników wynajmujących pokoje w swoim domu mieszkalnym. Bowiem zgodnie z art. 39, ust.2 tej ustawy, przed rozpoczęciem świadczenia usług hotelarskich w obiekcie nie używającym nazwy rodzajowej chronionej, przedsiębiorca jest obowiązany zgłosić obiekt do ewidencji obiektów hotelarskich. Rolnik zaś zgodnie z art. 3 Ustawy

Prawo działalności gospodarczej, przedsiębiorcą nie jest.

Najbardziej wymiernym systemem oceny jakości usług turystycznych, dostosowanym do warunków wiejskiej bazy noclegowej jest system kategoryzacyjny stanowiący własność Polskiej Federacji Turystyki Wiejskiej „Gospodarstwa Gościnne”.

Zgodnie z ustawą o usługach turystycznych usługi noclegowe mogą być świadczone w innych obiektach, które nie podlegają obowiązkowej kategoryzacji. To dla nich może służyć system Federacji. Kategoryzacja ta jest dobrowolna i odpłatna.

W ramach działań przygotowawczych podzielono wiejską bazę noclegową na 4 rodzaje obiektów:



► pokoje gościnne to pokoje stanowiące rolę sypialni dla 1 - 4 osób z dostępem do łazienki, WC i pomieszczeń wspólnych,

► pokoje grupowe - pokoje z ilością miejsc sypialnych powyżej 4, także z dostępem do WC i pomieszczeń wspólnych,

► samodzielne jednostki mieszkaniowe - w ich skład wchodzi sypialnie (1 - 3), kąpiel, wypoczynkowy, łazienka, WC i kuchnia z pełnym wyposażeniem,

► przyzagrodowe pola namiotowe stanowią dodatkową możliwość przyjęcia turysty z namiotem lub przyczepą kempingową. W tym typie zakwaterowania należy przygotować: toalety, parking samochodowy i miejsce na ustawienie namiotów.

Kategoryzacja w tym typie zakwaterowania następuje tylko wówczas, gdy wynajmujemy też pokoje gościnne itp.

Główne cele kategoryzacji to:

- podnoszenie jakości świadczonych usług,
- ujednolicenie oznakowania obiektów,
- udzielenie rekomendacji uprawniającej do zamieszczania oferty gospodarstw w materiałach Federacji.

Kategoryzacja ma też na celu wskazanie możliwości przedłużenia okresu pobytu gości i uatrakcyjnienie im wypoczynku. A wszystko po to, by oferta stała się konkurencyjna i zapewniła źródło dodatkowych dochodów.

Wniosek o kategoryzację mogą składać gospodarstwa agroturystyczne, zarówno zrzeszone poprzez swoje stowarzyszenia w Federacji, jak i pozostałe gospodarstwa niezrzeszone poprzez swoje stowarzyszenia w Federacji. Jednak gospodarstwa zrzeszone wnoszą opłatę kategoryzacyjną w wysokości 250 zł, podczas gdy niezrzeszone muszą zapłacić 600 zł.

Do obu tych kwot należy doliczyć też koszty dojazdu inspektorów do gospodarstwa.

Gospodarstwo, które chce poddać się kategoryzacji, musi dokonać następujących czynności:

- złożyć wniosek o przeprowadzenie kategoryzacji wraz z propozycją terminu jej przeprowadzenia do biura Federacji,
- dokonać opłaty kategoryzacyjnej na konto Federacji,
- także wpłaty do swojego stowarzyszenia przybliżonej kwoty pokrywającej koszty dojazdu inspektorów.

Należy zauważyć, że w przypadku, gdy zamierzamy kategoryzować swoje gospodarstwo, musimy zgłosić je do ewidencji, należy też spełnić określone w rozporządzeniu do ustawy o usługach turystycznych minimalne wymogi co do wyposażenia (Dz.U. Nr 66, poz. 665 z roku 2001 załącznik nr 7).

Po otrzymaniu wyżej wymienionych dokumentów osoba upoważniona w Federacji zleca

dokończenie na s. 20 ►

dokończenie ze s. 19

System oceny jakości usług turystycznych

inspektorom dokonanie lustracji a następnie po lustracji inspektorzy przesyłają do Federacji komplet dokumentów. Po dokładnej analizie Zarząd PFTW „GG” podejmuje decyzję o przyznaniu lub nie przyznaniu kategorii. Kategoryzacja jest ważna 2 lata, po tym okresie można przedłużyć ważność na następne 2 lata po pisemnej rekomendacji rodzimego stowarzyszenia.

Przed przyjazdem inspektorów kwaterodawcy muszą przygotować różne informacje, np. dotyczące atrakcji regionu oraz odległości ciekawych miejsc od gospodarstwa. Należy także przygotować dokumentację: zaświadczenie o wpisie do ewidencji obiektów, książeczkę zdrowia, zaświadczenie o badaniu wody, fotografie, zaświadczenie p.poż. wymogi wynikające z prawa budowlanego itp.

W trakcie lustracji inspektorzy oceniają: dojazd do gospodarstwa, oznakowanie, otoczenie obiektu, jego estetykę i poszczególne pomieszczenia dla turystów pomieszczenia wspólne i noclegowe.

System kategoryzacyjny określa szereg wymogów, których spełnienie jest konieczne do przyznania odpowiedniej kategorii. Najważniejsze czynniki wpływające na poziom usług to: wielkość kwatery i jej wyposażenie, wymiary łóżek i jakość materacy, urządzenia sanitarne, ilość osób przypadających na jeden węzeł higieniczno sanitarny.

Zakwaterowanie w agroturystyce powinno być kameralne i przytulne, w małej skali i chociaż system nie wprowadza limitu pokoi czy miejsc, nie należy za bardzo zwiększać skali przedsięwzięcia, by obiekt nie stracił domowej, przytulnej atmosfery.

Dla poszczególnych rodzajów obiektów wiejskiej bazy noclegowej można przyznać następujące kategorie: Pokój gościnny kategoria standard, I, II, III, Samodzielna Jednostka Mieszkaniowa kategoria standard, I, II, III, Pokoje grupowe, przyzagrodowe pola namiotowe tylko kategoria standard,

Czynnikiem, który może nam ograniczyć przyznanie wyższej kategorii jest ilość turystów przypadających na 1

łazienkę. W kategorii standard 1 urządzenie sanitarne może maksymalnie być przeznaczone na 8 osób, zaś w kategorii 1 i 2 tylko na 6 osób. W najwyższej 3 kategorii wymagana jest łazienka w każdym pokoju. W samodzielnych jednostkach mieszkaniowych łazienka jest przeznaczona do dyspozycji gości. W kwaterach grupowych na 1 łazienkę nie może przypadać więcej niż 12 osób.

O szczegółowych wymaganiach dla poszczególnych rodzajów obiektów i kategorii można dowiedzieć się w naszym Oddziale w Grabanowie lub na stronie internetowej Federacji pod adresem www.agroturystyka.pl

Okres zimowy to czas, kiedy turystów



w naszych gospodarstwach nie ma lub jest bardzo mało, warto więc w tym czasie poprawić standard naszej kwatery i zastanowić się nad dobrowolną kategoryzacją. Skategoryzowany obiekt jest gwarancją wysokiej jakości usług i jest chętniej odwiedzany przez turystów.

Bożena Warda

Zabezpieczenie

Koniec października, początek listopada to okres, w którym jest dużo deszczu i przychodzą pierwsze mrozy. Cała przyroda przygotowuje się do nadejścia zimy. Z drzew opadły liście, rośliny straciły barwę to znak, że nadszedł czas, aby zabezpieczyć rośliny w ogrodzie na zimę. Od nas zależy, czy w następnym roku będą nas zadziwiała swoim wyglądem.

Krzewy i drzewa ozdobne

Na początku listopada okrywamy niektóre krzewy nie zawsze dobrze zimujące w naszym regionie a zwłaszcza budleje, ketmie, tamaryszek i śniegowiec przemierzają podczas bezśnieżnych zim aż do korzenia. Ażeby temu zapobiec, glebę pod tymi krzewami przykrywamy warstwą liści o grubości około 20 cm. Dodatkowo osłaniamy te krzewy poprzez uformowanie wokół nich kopczyków z liści o takiej samej wysokości.

Okrywamy różaneczniki, ostrokrzewy, wiśnie laurolistne i cisy. Najlepiej zbudować lekką konstrukcję obwieszoną gałązkami świerkowymi. W ten sposób obniżamy znacznie zimową transpirację liści. Osłaniamy więc rośliny przed słońcem zimowym i ostrymi wiatrami wschodnimi. Przed ustawieniem konstrukcji pokrywamy glebę pod krzewami warstwą ochronną z liści lub torfu o grubości 10 cm. W ten prosty sposób przykrywamy korzenie przed mrozem.

Powojniki (Clematis) wystarczy chronić za pomocą lekkiego okrycia ze słomy lub gałązek świerkowych. Chociaż są to najczęściej odmiany mrozoodporne, należy je osłaniać przed wschodnimi wiatrami. Okrywamy do wysokości 1.5 m, dzięki czemu rośliny nie przemarzną do ziemi.

Rośliny iglaste posadzone w tym roku przed nadejściem okrywamy śnieżną intensywnie podlewamy i ściółkujemy pod korzeń. Podlewanie ma duże znaczenie dla krzewów iglastych i zimozielonych, bowiem rośliny te zimą wyparowują znaczną ilość wody. Nasylenie gleby wodą zabezpiecza je przed nadmiernym wysychaniem.

Nie możemy zapomnieć o naszej królowej kwiatów - róży. Wszystkie róże wymagają zabezpieczenia na zimę. Okrywamy je w drugiej połowie listopada lub na początku grudnia, w zależności od warunków atmosferycznych. Przed okryciem

ogłoszenie

**Sprzedam duży
dom drewniany
- do złożenia**

- wymiary 9 x 14 m,
- bale grubości 10 cm

w pełni zinwentaryzowany

**Może być przeznaczony na działalność
agroturystyczną.**

**Szczegółowe informacje pod telefonem:
(0 83) 343 74 99**



Porady dla gospodyń ...

roślin w ogrodzie na okres zimy

usuwamy niezdrewniałe pędy i liście. Róże krzaczaste można okrywać wyłącznie ziemią, usypując z niej kopczyk, a gdy temperatura spadnie do 10 °C, kopczyk dodatkowo okrywamy liśćmi lub słomą. Róże pienne odwiązujemy od palików i delikatnie przyginamy do ziemi a następnie okrywamy włókniną ogrodniczą, papierem falistym jeśli taki mamy, słomą i ziemią. **Unikajmy do okrywania folii, ponieważ ona nie chroni nasze rośliny, ale jeszcze bardziej przyczynia się do ich przemarzania.** Róże pnące odwiązujemy od podpór, pędy związujemy razem i układamy na ziemi. Całość okrywamy piaskiem lub ziemią. Jeżeli róże pnące są silnie rozrośnięte i trudno je zdjąć z rusztowania, okrywamy je słomą lub matami ze słomy.

Pamiętajmy o tym, aby ziemi do okrycia korzeni i szyjki korzeniowej nie brać w pobliżu roślin, ponieważ korzenie dodatkowo narażamy na przemarznięcie.

Oczko wodne

Rośliny wodne żółkną i powoli zasychają. Gatunki egzotyczne (hiacynt wodny) przenosimy z oczka do ciepłego pomieszczenia jeszcze przed pierwszymi przymrozkami. Przy pierwszych mrozach

powierzchnia jeziora może pokryć się lodem. Jego cienka warstwa, która szybko się rozpuści, nie stwarza zagrożenia dla żyjących w oczku zwierząt. Jeśli jednak zbiornik jest bardzo mały, to woda niebawem może zamarznąć do dna. Musimy wtedy przenieść ryby do akwarium. Pozostawiamy na zimę rośliny szuwarowe (palki, trzciny, sitowie itd.). Będą one ułatwiały wymianę gazów pomiędzy wodą a powietrzem oraz utrudniały zamarzanie wody. Na okres zimy demontujemy wszystkie urządzenia jak fontanny, światła podświetlające lustro wody itd.

Trawniki

Należy dokładnie zgrabić liście z trawnika, pozostawione na okres zimy, spowodują gnicie trawy a tym samym będą tworzyły się puste place, które na wiosnę trzeba będzie podsiewać.

Byliny

Przed nadejściem mrozów przycinamy i usuwamy wszystkie części obumarłe. Nie dotyczy to jednak roślin zimozielonych, a także tych, których zaschnięte pędy będą ozdabiać ogród. Zabezpieczamy przed zimą byliny zimozielone np.: ubiorek, płomyk

skrzydlasty, a także te, które posadziliśmy we wrześniu i w październiku. Nie wytworzyły jeszcze silnych korzeni i są wrażliwe na mróz. Okrywamy je gałązkami drzew iglastych, sosnowym igliwem, torfem wysokim lub mchem. Rośliny, których części całkowicie zamierają na zimę, po pierwszych mrozach przykrywamy warstwą suchych liści.

Rośliny jednoroczne i dwuletnie

Resztki roślin jednorocznych usuwamy, aby nie szpeciły ogrodu. Najlepiej je spalić, gdyż są źródłem chorób. Zabezpieczamy tegoroczne siewki roślin dwuletnich. Groźne dla nich są zmiany temperatur, wysuszający wiatr, promienie słoneczne zwłaszcza w bezśnieżne zimy oraz mróz. Rośliny te należy okryć suchymi liśćmi, gałązkami iglaków i słomą.

Wrzosa i wrzośce

Chciałabym na nie również zwrócić uwagę, ponieważ w naszych ogrodach coraz więcej ich sadzimy. Jak w. wym. rośliny, tak i one wymagają dobrego zabezpieczenia na zimę. Okrywamy je włókniną ogrodniczą lub gałązkami iglaków. Okrycie chroni je przed silnymi wiatrami, których nie brakuje w okresie zimy.

Teresa Wypych

ZIEMIENIAKI

Trudno wyobrazić sobie polską kuchnię bez ziemniaków. Są one cenione za walory odżywcze, jak i za możliwość różnorodnego ich wykorzystania. Dzięki łatwo przyswajalnym i lekkostrawnym węglowodanom w postaci skrobi są cennym źródłem energii. Choć wartość kaloryczna 100 g ziemniaków wynosi zaledwie 70-85 kalorii, czyli jest 3,5-4 krotnie niższa niż kasz w tym także ryżu mają opinię potrawy tuczającej. Zawierają niewielką ilość wartościowego białka, witaminy B1, B2, C i są bogate w składniki mineralne takie jak: potas, siarka, fosfor, magnez, wapń, żelazo, mangan, miedź, cynk, ołów oraz jod oraz zawierają sporo błonnika.

Ziemniaki mają także właściwości odkwaszające i wpływają korzystnie na równowagę kwasowo-zasadową organizmu. Z tego też powodu są stosowane jako dodatek do mięs.

Ziemniaki nie powinny być jedynie dodatkiem do innych potraw, można z nich przyrządzać różne samodzielne, smaczne

a także tanie dania obiadowe.

Ziemniaki obieramy cienko tylko wtedy, gdy wiemy, że pochodzą z terenów nie skażonych. Kiedy nie mamy takiej pewności albo jeśli ziemniaki zaczęły kiełkować lub zielenieć, trzeba obrać je grubiej, by usunąć zgromadzone w skórce i tuż pod nią zanieczyszczenia, a także pojawiające się pod wpływem światła zielone zabarwienie spowodowane zwiększoną zawartością solaniny.

Najwięcej składników mineralnych i witamin znajduje się tuż pod skórka, dlatego też do sałatek, zapiekanek, klusek należy dodawać ziemniaki ugotowane w mundurkach.

Obranych ziemniaków nie powinno się przetrzymywać w wodzie. Należy je zalać osolonym wrzątkiem i od razu ugotować pod przykryciem.

KROKIETY Z PIEPRZEM

50 dag mąki, 30 dag ugotowanych ziemniaków, pół szklanki mleka, 2 dag drożdży, pół łyżeczki pieprzu, sól. Z małej łyżeczki mąki, drożdży i niewielkiej ilości ciepłego mleka zrobić rozczyn. Ugotowane ziemniaki zemleć w

maszynce lub przecisnąć przez prasę, ostudzić, dodać mąkę, rozczyn, sól, pieprz mielony, starannie wymieszać i odstawić ciasto w ciepłe miejsce, aby wyrosło. Po godzinie rozwałkować je na grubość palca, pokroić na kawałki, ponakłuwać widelcem i smażyć na rozgrzanym oleju. Podawać do mięs albo z dowolnym sosem i surówką jako samodzielne danie.

ZIEMIENIAKI DUSZONE Z GRZYBAMI

1kg ziemniaków, 3dag suszonych grzybów, 10 dag wędzonego boczku, łyżka mąki, 2 łyżki oleju, pół szklanki śmietany, listek laurowy, sól, pieprz. Starannie opłukane grzyby namoczyć, po czym ugotować w tej samej wodzie, ostudzić, pokroić w paseczki. W płaskim rondlu podsmażyć na rozgrzanym oleju pokrojony w kostkę boczek, włożyć grzyby i pokrojone w słupki ziemniaki, dodać listek i zalać wywarem z grzybów wymieszanym ze śmietaną. Dusić pod przykryciem ok. pół godziny.

smacznego

Zofia Sztokalińska

Dzień Otwartych Drzwi

Fotoreportaż z Dnia Otwartych Drzwi Andrzej Mazur

Dzień Producenta Mleka

Po raz kolejny Oddział WODR w Grabanowie zorganizował w dniu 8 września 2002 r. Dzień Otwartych Drzwi pod hasłem Dzień Producenta Mleka.

Ten uroczysty Dzień był okazją do wymiany doświadczeń i promocji Ośrodka i firm pracujących na rzecz rolnictwa oraz jego otoczenia.

Gospodarzami byli: Dyrektor WODR w Lublinie **Andrzej Ryl** oraz Z-ca Dyrektora ds. Oddziału w Grabanowie **Arkadiusz Szymoniuk**, który przywitał wszystkich gości.

Nadmienił on, że nasza podlaska wieś przechodzi obecnie trudny proces restrukturyzacji i modernizacji wynikający z jednej strony z wprowadzenia do gospodarki mechanizmów rynkowych, jednocześnie stoi przed koniecznością dostosowania do wymogów Unii Europejskiej. Podkreślił, że WODR pełni rolę ogniwa systemu wiedzy rolniczej w procesie dostosowawczym do warunków Unii Europejskiej.

W swoim wystąpieniu Dyrektor WODR Andrzej Ryl mówił o roli i znaczeniu doradztwa rolniczego, zwłaszcza w dzisiejszym czasie przygotowań do wstąpienia do Unii Europejskiej.

Miłym akcentem imprezy było podsumowanie dwóch konkursów: **Lubelskiej Ligi Producentów Mleka i Agroligi 2002**.

W pierwszym laureatami zostali:

Artur Bondarzewski z Łomaz, Andrzej Bugaj z Burwina, Marek Wasilewski z Bokinki Królewskiej i Leszek Kajda z Dwornia.

W konkursie **Agroliga 2002** w kategorii Rolnicy uzyskano następujące wyniki:

Pierwsze miejsce gospodarstwo rolne **Marty i Pawła Dąbrowskich z Jasionki koło Parczewa**, drugie **Jan i Maciej Danilukowie z Wólki Łóżeckiej**, trzecie **Drobiarskie Gospodarstwo Rolne „MIR-DRÓB” Mariana i Grzegorza Mironczuków oraz Anny Klimiuk z Derewicznej**. Za udział wyróżniono dwa gospodarstwa: **Zofii i Władysława Wojtasiów z miejscowości Poznań, gmina Serokomla oraz Bożeny i Bogdana Cieślińskich z Jabłonia.**

W kategorii **Firmy** uzyskano wyniki:

➤ **SEDAR S.A.** w Międzyrzeczu Podlaskim.

➤ **PPH „AGRO-TOP” Grzegorz Dybciak Kol. Grzędówka.**

➤ **PPHU MLEKO-SYSTEM Radosław Kozak.**

Fundatorami nagród byli: WODR w Lublinie Oddział w Grabanowie, Lubelska Izba Rolnicza, Starostwa powiatowe w: Białej Podlaskiej, Łukowie i Radzynie Podlaskim.

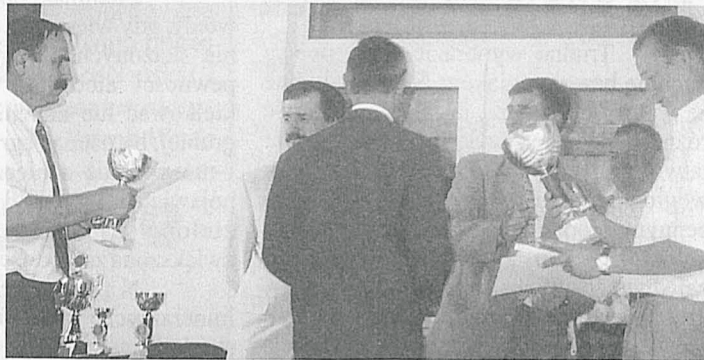
Rolnicy mogli w czasie odwiedzenia stoisk i wystaw, skorzystać z porad specjalistycznych zarówno pracowników WODR jak i innych firm pracujących w otoczeniu rolnictwa. Zainteresowani produkcją mleka mogli wysłuchać wykładu na temat „Najczęściej występujące przyczyny zaburzeń w rozrodzie krów” który, wygłosił prof. **Zygmunt Wrona** z Akademii Rolniczej w Lublinie.

Imprezę uświetniły: Zespół młodzieżowy z Zespołu Szkół Rolniczych z Leśnej Podlaskiej oraz zespoły ludowe z Berezy gm. Międzyrzec Podlaski i Pawłowianki z Nowego Pawłowa.

Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy pomogli w przygotowaniu imprezy.

W szczególności dziękujemy:

BGŻ O/Biała Podlaska, Bankowi Spółdzielczemu w Białej Podlaskiej, Zakładom Mięsnym w Wierzejkach, Małaszewiczach, Łukowie, Białej Podlaskiej, ubojni drobiu w Bezwoli, zakładom SEDAR i AGRO TOP, X, mleczarniom w Radzynie Podlaskim, Łukowie i Białej Podlaskiej, Piekarniom: „Zaciura”, „U Tura” i „Nowa” oraz licznym wystawcom. ■



Naszej Koleżance **Basi Pachały**
oraz jej Rodzinie
składamy wyrazy szczerego
współczucia
z powodu śmierci syna

Dyrekcja i pracownicy
WODR Oddział w Grabanowie

Zespołowi śpiewacemu „Malwój z Komarówki, delegatom
KGW, pracownikom WODR Oddział w Grabanowie,
PZDR w Radzynie Podlaskim, koleżankom i kolegom syna
oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

Naszego Syna, Brata.

Ś. + P.

Tadeusza Pachały

Serdeczne podziękowania składają rodzice, siostry i bracia

Sołtys już poznał

MAKSA



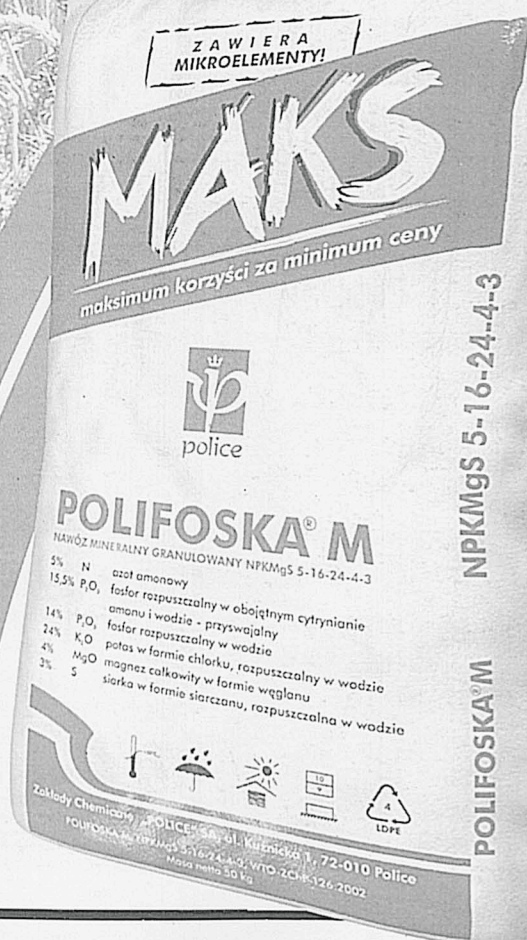
Nowa, oryginalna POLIFOSKA M - MAKSA z Polic.
To jest to czego szukał Sołtys:

- Maksymalna jakość granuli
- Maksymalne możliwości zastosowania pod rośliny uprawne: rolnicze, ogrodnicze, użytki zielone i sady
- Maksymalny efekt na glebach ubogich w potas i magnez, w warunkach niskiego nawożenia organicznego
- Maksimum korzyści za minimum ceny

POLIFOSKA M NPKMgS 5-16-24-4-3 + mikroelementy.
Słowem MAKSA. Sołtys już go poznał, czas na Ciebie.

Zapraszamy do naszych punktów sprzedaży.

Zakłady Chemiczne „POLICE” SA
ul. Kuźnicka 1, 72-010 Police,
Sprzedaż Nawozów: tel. (91) 317 43 03,
fax (91) 317 47 72



NPKMgS 5-16-24-4-3

POLIFOSKA® M

DZIEŃ OTWARTYCH DRZWI W GRABANOWIE

WOJEWÓDZKI OŚRODEK
DORADZTWA ROLNICZEGO
W LUBLINIE
Z SIEDZIBĄ W KONSKOWOLI
ODDZIAŁ
W GRABANOWIE

"Dzień Producenta Mleka"

8
września

